

Piątek 6. czerwca 1930.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . . Zł. 4.50
Prenumerata kwartalna Zł. 13.—
Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6.—
Adres „WIEK NOWY” Lwów, Sokoła 4.—Tel. Nacz. Redakt.
35-70. — Redakcji 16.— Dyrekcji 28-90.— Administr. 25-77.
Likwidatura 79-80. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Kredyty budowlane w r. 1930. Kryzys gospodarczy w Polsce. -- Ponowny wylew Prutu i Bystrzycy. -- Mąż zastrzelił żonę. Zatrucie 68 żołnierzy

Z braku gotówki sprzedaje bielskie kam-
garny granatowe, czarne
i kolorowe zamiast zł. 52 po zł. 26. Wystarczy się
przekonać. **EISENBERG, Boimów 18. 3019**

Zwycięstwo armji komunistycznej w Chinach.

Szanghaj. (Pat.). Według otrzymanych tu
wiadomości, t. zw. żelazna dywizja komuni-
stów chińskich pobiła w dniu wczorajszym
wojska nacjonalistyczne. Zajęcie Czang-Sza
przez żelazną dywizję, oczekiwane jest lada
chwila. Czynnione są przygotowane do ewaku-
acji cudzoziemców.

Agencja Indopacific donosi, iż komuni-
styczne dowództwa wojsk północnych podają
o zwycięstwie na całym froncie. Wojska pół-
nocne zagarnęły między innymi magazyny
lotnicze armji nankińskiej, w których znajdo-
wało się 12 aparatów. W Hankou zapanowała
panika.

Śniegi i mrozy w Rosji.

Moskwa, 4. czerwca. (Pat.). Od kilku dni
północna i środkowa Rosja oraz Syberja
objęte zostały niezwykle zimną falą. W okre-
gu wołodowskim od dwóch dni panują za-
miecie śnieżne.

W Moskwie temperatura w dzień wynosi
poniżej 10 st., w nocy zaś zaledwie parę stop-
ni ponad zero.

NOWY WYNAŁAZEK.

Nowy Jork. (Pat.). Henry Bushmen, lot-
nik, specjalizujący się w skokach z aeropla-
nu ze spadochronem, skonstruował przyrząd,
który umożliwia kierowanie spadochronem
według woli spadającego. Przyrząd ten za-
opatrzony jest w mały motorek dwucylindro-
wy o sile 7 koni parowych oraz w propeller.
Lotnik twierdzi, że dzięki temu przyrządowi,
który spadający umieszcza sobie na pier-
siach, można będzie przebyć przestrzeń 20-30
mil angielskich w dowolnym kierunku od
miejsca wyskoczenia z samolotu.

ŻAŁOBA WEGIER W ROCZNICĘ PODPI- SANIA TRAKTATU W TRIANON.

Budapeszt (Pat.). Wczorajszy dzień żało-
by, urządzony z okazji rocznicy podpisania

Katastrofa pociągu pośpiesznego Paryż-Marsylja.



(xy) Tuż przed miasteczkiem Montereau,
oddalonym o 100 klm od Paryża, najechał po-
ciąg pośpieszny Paryż-Marsylja na stojącą
na torze drezynie i wykołcił się. Lokomotywa
przewróciła się, a trzy pierwsze wozy I-szej
i II-giej klasy uległy rozbiciu. Z pod szcza-

ków wozów wydobyto 8 trupów i 25 ciężko
rannych. Zginęli maszynista i palacz. Wszy-
stko wskazuje na to, że na pociąg uplanowa-
no zamach. Rycina nasza przedstawia miejsce
strasznej katastrofy.

traktatu w Trianon, obchodzony był w całym
kraju z uroczystą powagą. We wszystkich
miastach Rady miejskie zwołały zgromadze-
nia, na których omawiana była sprawa uzy-
skania pokojowymi środkami rewizji trakta-
tu w Trianon. Popołudniu odbyły się zebra-

nia protestacyjne, zorganizowane przez zwią-
zki i stowarzyszenia. Cała prasa poświęca
wstępne artykuły rocznicy podpisania trak-
tatu.

Problem prawosławia w Polsce.

Mniejszości i wyznania. — Prawosławie i państwo. Autokefalia i sobór. — Nadzieje i zadania.

Wśród zagadnień dotyczących drażliwego problemu mniejszości, kwestia religijna i wyznaniowa nie jest, jak wiadomo, obojętną. Jeśli chodzi o mniejszość żydowską, to jest to przecież sprawa zrozumiała. W odniesieniu do mniejszości niemieckiej stanowisko kościoła ewangelickiego nie jest przecież rzeczą obojętną. Ale najbardziej bodaj powikłaną jest sprawa wyznawców prawosławia w Polsce. Kościół prawosławny utracił z chwilą upadku Rosji carskiej bardzo ważny ośrodek swojego bytu i rozwoju, ale nie przestał być na południowych wschodzie Europy siłą wcale poważną i właśnie wskutek upadku caratu w tej części Europy nabrali siły i rozmachu, nie bez wpływu będącego częściowo w rozsypce duchowieństwa rosyjskiego. Również emigracja rosyjska przedstawia tu element wcale poważny.

Polska, zdobywszy niepodległość, otrzymała pod swoje panowanie z powrotem także i ludność prawosławną, wśród niej niemały procent ludności, niegdyś przemocą, zmuszonej do przejścia na to wyznanie. Jest to ludność mniejszościowa, przeważnie białoruska, częściowo ukraińska, rosyjska. Władza duchowna i opieka pasterska nad tą ludnością spoczywa w rękach duchowieństwa przeważnie a niemal wyłącznie rosyjskiego, ulegającego świadomie czy nieświadomie urokowi dawnej carskiej Rosji. To też w przeświadczeniu o powadze zadań duszpasterstwa prawosławnego przystąpiono na Uniwersytecie warszawskim do założenia Studium Teologii prawosławnej, z którego ma się rozwinąć wydział tej teologii, kształcący duchownych prawosławnych dla Polski.

Prawosławna cerkiew polska jest autoke-

falna, to znaczy nie podlega żadnej innej władzy duchownej. Organizacja tej cerkwi jest tymczasowa i opiera się na przepisach ministerjalnych. Dążeniem jest państwa polskiego, jako że znana jest jego tolerancja i liberalność, żeby cerkiew prawosławna miała swoją własną autonomię. Prezydent Rzeczypospolitej w orędziu specjalnym zgodził się na zwołanie soboru prawosławnego w Polsce, poprzedzonego zgromadzeniem przedstawicieli duchowieństwa oraz mężów świeckich, ludzi światłych i bogobojujących. Zadaniem tego zgromadzenia byłoby przygotowanie prac soboru. — Celem soboru ma być należyta organizacja cerkwi prawosławnej w Polsce, będąca wynikiem jej zupełnej niezawisłości od zewnątrz i jej równouprawnienia wewnątrz państwa polskiego.

Jest rzeczą godną uznania, że orędzie Prezydenta nawiązuje do aktu z 15 czerwca 1791 roku, kładąc nacisk na ciągłość tradycji politycznej polskiej. Akt państwowy, wydany przez Prezydenta, jest dowodem wielkiego zaufania do ludności prawosławnej w Polsce i do głów kościoła prawosławnego, który ma być stopniowo zupełnie wyzwolony z pod wpływu władzy państwowej. A więc rząd polski dowód nie mogącej ulegać wątpliwości dobrej woli i teraz zależy wiele od tego przed-soborowego zebrania, jak ten akt będzie przyjęty i jakie będą szanse jego realizacji. Z punktu widzenia państwowego jest pożądané, żeby i ta część ludności miała według przepisów swej religii zorganizowaną cerkiew, ale jest też pożądané, żeby cerkiew wychowywała wiernych i lojalnych obywateli państwa polskiego.



Według dzisiejszego stanu wiedzy jest Odol bezsprzecznie najlepszym środkiem do pielęgnowania zębów i jamy ustnej. 1746

Gdy zagranicą, jak słusznie wspomnieli p. inż. Małecki, gminy, prowadzące przedsiębiorstwa we własnym zarządzie, popierają akcje budowy nowych osiedli bardzo intensywnie przez natychmiastowe dostarczenie prądu, wody, kanałów, dróg etc., licząc się z poważnym zastępem nowych odbiorców, jakoteż rozszerzeniem pięknie zabudowanych granic miasta, — gmina m. Lwowa nie tylko nie okazuje chęci poparcia takiej akcji, lecz utrudnia ją niezmiernie, żądając złożenia honoralnych sum z góry za przeprowadzenie instalacji, co jest przecież jej obowiązkiem, przez co podraża kosztą parceli o 50—80 proc. Gdyby gmina m. Lwowa chciała w tym kierunku poprzeć wspomnianą akcję, przyjmując na siebie obowiązek dostarczenia tanich parcel, zaopatrzonych w wyżej wspomniane instalacje, to możnaby kapitałem zagranicznym wybudować jeszcze w tym sezonie kilka-ś mieszań.

Plan mój opiera się całkowicie na kapitale zagranicznym, oddanym do dyspozycji na niskich odsetkach, spłacalnych w ciągu 7 lat, i przedstawia się następująco: Towarzystwo buduje na dostarczonych przez gminę parcelach wzorowe domki 1-piętrowe systemu stalowego o zabudowanej powierzchni 95 m. kw., mieszczące na parterze i na I piętrze po 3 pokoje z kuchnią z pełnym komfortem, z oddzielnym wejściem dla każdego współwłaściciela, jakoteż z ogródkiem. Koszt takiego domku stalowego, o ścianach wewnątrz normalnie wyprawionych (bez blach, jak w syst. Böhlera), solidnie i estetycznie wykonanego, wynosi 28.000 zł. wraz z zewnętrzną instalacją, licząc dokładnie według obecnych cen rynkowych, w masowym fabrycznym i zużłomalizowanym wykonaniu poszczególnych elementów budowlanych, co przy zabudowanej powierzchni około 700 m. sześć. wypada po 40 zł. za 1 m. sześć. budynku czyli o 50 proc. taniej, niż budynek z cegły wystawiony, nie licząc już możliwości użytkowania budynku natychmiast po wystawieniu, tj. po 10 tygodniach.

Zagranicą, w szczególności Niemcy, Austria, Francja, Czechy budują od szeregu lat domy stalowe z najlepszym skutkiem, rozwiązując w ten łatwy sposób trudny problem mieszkaniowy. Ostatnio i w Polsce zaczyna się przyjmować system domów stalowych, nie tylko w domkach 1-piętrowych, ale też w wielkich budowach, jak Elektrownia w Łodzi (budynek 7 piętr.). Dom dla profesorów zawodow. w Katowicach (7 p. 10.000 m. sześć.) Gmach Centrali telef. i telegr. w Warszawie (10 piętrowy 80.000 m. sześć.) i inne. Najlepiej zresztą przykład wytrwałości i innych zalet systemu stalowego dają amerykańskie drapacze chmur, sięgające do 300 m. wysokości, co w cegle byłoby nie do pomyslenia.

Droga do własnego domku.

Możliwość wybudowania we Lwowie jeszcze w tym roku tanich domków — ogrodów.

W cennych swoich artykułach pt. „Droga do własnego domu”, zamieszczonych na łamach „Wieku Nowego”, p. inż. T. Małecki poddał słusznej i uzasadnionej krytyce działalność instytucji, udzielających uprzywilejowanym kooperatywom przeszło 80 proc. pożyczek na budowę luksusowe, podczas gdy spółdzielniom lub osobom prywatnym, chcącym budować tanio, odmawia się pożyczek rzekomo dla braku odpowiednich funduszy. Co się tyczy inicjatywy p. inż. Małeckiego w sprawie budowania na własność tanich domków, o jednakowych typach, to pozwolę sobie zauważyć, że sprawie tej poświęciłem dwa artykuły w czasopiśmie „Polski Przemysł Drzewny” (z 25 grudnia 1924 i 15 stycznia 1930) przy czym podałem dokładny plan, kalkulację, jakoteż organizację budowy takich domków.

Niezależnie od tego już przedtem w szeregu memoriałów do instytucji rządowych, gminnych i prywatnych wykazałem na podstawie dokładnych kosztorysów, planów i materiału statystycznego, rentowność budowy tanich domków — ogrodów, ilustrując cyframi sukcesy na tem polu zagranicą i stały ich rozwój. Niestety, nie mogłem znaleźć odpowiedniego zrozumienia w kierunku finansowania takiej akcji, ponieważ istnieje u nas wprost apatia na tym punkcie, i ujawniająca się w przewlekaniu sprawy z dnia na dzień.

Wobec utknięcia na martwym punkcie moich usiłowań, zmierzających do zapoczątkowania akcji budowy tanich domów w Małopolsce kapitałem polskim, zwróciłem się do kapitalistów zagranicznych, skąd mam pew-



Typ domku jednopiętrowego ze stali, zbudowanego przez Tow. budowy tanich domów we Lwowie.

ne zobowiązania poparcia tej akcji na szeroka skalę, tak dalece, że byłoby możliwym już w krótkim czasie, specjalnym wypróbowanym i bardzo tanim systemem stalowym mojego patentu, kilkaset mieszkań jeszcze w roku 1930 oddać do użytku. Lecz jako zasadnicze żądanie postawiono wyszukanie odpowiednich tanich parcel, zaopatrzonych we wszelkie niezbędne instalacje, jak światło, woda, kanalizacja i uregulowany dojazd do osiedli, nie wspominając już o gazie, który zagranicą jest artykułem, bez którego żaden dom nie da się pomyśleć.

Nabywcy 1-piętrowego domku stalowego wpłacają 25 proc. przy wprowadzeniu się, czyli, że na dwie partje wypada 3.500 zł., a re-

szte w formie czynszu-oszczędności po 150 zł. miesięcznie przez lat 7.

Architekt Zygmunt Koch.

Gorączka złota w Budapeszcie.

SKARB W ŚMIETNIKU.

(xy) Śmietnik miejskiego zakładu czyszczenia miasta w Budapeszcie stał się obecnie miejscem codziennej pielgrzymki rzesz biedaków z całego miasta przeszukujących skwapliwie całymi godzinami nagromadzone tam nieczystości i odpadki.

Powodem tej masowej pielgrzymki do śmietnika jest ciekawy wypadek, jaki się niedawno wydarzył. Niejaka pani Szulezik, żona biednego wyrobnika, trudni się od wielu lat przeszukiwaniem śmietnika miejskiego. W tej żmudnej pracy gałganiarskiej pomaga jej siedmioro dzieci. Onegdaj znalazła pani Szulezik blaszaną puszkę z sardynek. Puszka była ciężka. Potrząsnawszy nią usłyszała we-

wnątrz dźwięk. Otworzyła ją natychmiast i ku swojemu osłupieniu znalazła w niej pięćdziesiąt starych złotych talarów i kilkadziesiąt dublonów, przedstawiających ogromną wartość numizmatyczną. Pani Szulezik udała się do komisariatu policyjnego, który oświadczył jej, że znaleziony skarb stanie się jej własnością, jeśli w przeciągu roku nie zgłosi się jego właściciel. Dzienniki ogłosiły wiadomość o znalezieniu skarbu i już w ciągu 24 godzin zgłosił się prawdziwy właściciel w osobie radcy i byłego wiceprezydenta parlamentu węgierskiego, Clemena v. Simonsitz. Dowiedział on z łatwością, że skarb jest jego własnością. Należał on do rodzinnego majątku

jego żony. W jaki sposób puszką dostała się na śmietnisko, niewiadomo. Sprawę tę bada obecnie policja. Pani Szulezik otrzymała bardzo suto wynagrodzenie.

Wiadomość o znalezieniu skarbu na śmietniku podziałała elektryzująco na tłumy biedaków budapeszteńskich, które wędrują codziennie całymi masami, aby szukać w śmietniku złota. Nawet z sąsiednich miast przywędrowali do Budapesztu gałganiarze, spodziewając się znaleźć jakiś porzucony skarb. Z śmietnika unoszą się obecnie tumany kurzu pod łopatami biedaków, ogarniętych namiętną gorączką złota.

Przeciwno projektowi podwyżki czynszów.

W ubiegłą niedzielę odbył się w Warszawie walny zjazd delegatów Związku zrzeszeń właścicieli nieruchomości z całej Polski. W dyskusji rozważano m. in. projekt budowlany inż

Światła, powietrza i słońca! a do tego

KREM NIVEA

W ten sposób otrzymamy zdrową i wspaniałą opaloną skórę. Postępujemy tak również w dni pochmurne, ponieważ już wiatr i świeże powietrze przyczyniają się do opalenia skóry. Ciało winno jednakże być *suche*, jeśli wystawia się na bezpośrednie działanie słońca. Nie zapominajmy o *poprzednim* natarciu kremem Nivea, w ten sposób bowiem usuwamy niebezpieczeństwo bolesnego, spalenia skóry. Nivea krem jest jedynym kremem, zawierającym euceryt. Na tem właśnie polega jego skuteczność.

Pudełka po zł. 0.40 do 2.60 / Czysto cynowe tubki po zł. 1.35 i 2.25

Wyrób krajowy firmy PEBECO, sp. z o. odp., Katowicach



Z TEATRU.

Teatr Wielki: „Kres wędrowki” sztuka w 3 aktach (6 obrazach) R. C. Sheriffa. Przekład Florianja Sobieniowskiego. Występ gościnny Józefa Węgrzyna na czele zespołu „Reduty”.

Prawo perspektywy, konieczność oddalenia, stworzyły dopiero obecnie dogodne warunki, w których wyrosły utwory o szczerem i obiektywnym ujęciu wojny światowej. Znikł romantyzm uniesienia, prawda ukazała się w całej swej brutalnej i przerażającej nagosci. Jeden jej odcień, widziany na tle powrotu z wojny, dał Leonard Frank w sztuce „Karol i Anna”, granej we Lwowie w roku ubiegłym. Sztuka Sheriffa „Kres wędrowki” przenosi nas wprost w okopy, w bezpośrednie przeżycia „bohaterów”. Jest to jakby druga strona tej strasznej prawdy, ukazanej w sztuce Franka.

Dziwne są dzieje sztuki Sheriffa. Autor jej nie jest literatem, ale bankowcem. Jak każdy Anglik należał do jakiegoś klubu. Pewnego dnia klub ten postanowił urządzić przedstawienie amatorskie. Sheriff, który był porucznikiem armii angielskiej i brał udział w wojnie światowej na odcinku Saint-Quentin, postanowił napisać dla tego teatru amatorskiego sztukę na podstawie swoich przeżyć wojennych. W ten sposób powstał „Kres wędrowki”. Sztukę grano początkowo przed szeregiem gronem zaproszonych gości. Podobała się. Postanowiono ją wylansować do wielkich teatrów. Ale żaden dyrektor londyński nie chciał jej grać. Trzeba było dopiero użyć potężnego wpływu Bernarda Shawa, aby otworzyć jej podwoje jednego z teatrów londyńskich. Sztuka zdobyła od razu ogromny sukces i nie schodziła miesiącami z afisza. Potem zdobyła przebojem Stany Zjednoczone, Francję, Niemcy, Skandynawię i Polskę.

Ziemniak jest w tej sztuce makrokosmem wojny. W ciągu trzech aktów, w których nie ma akcji, ani intrygi, dzieje się

wszystko, co przeżywają żołnierze i oficerowie na wszystkich frontach bojowych. Zalewa ich i dławii codzienna szarość i beznadziejność walki. Groza nieustannych niebezpieczeństw wiera się im w mózgi, rozpręża im nerwy. Tej druzgocącej psychozie ulegają wszyscy, których ślepy los skupił w brudnej, ciemnej rojącej się od szczurów ziemiance: nieustraszonego kapitana Stanhope, uchodzącego za „bohatera”, spokojny i cichy porucznik Osborne, wygodny żarłok Trotter, lekliwy Herbert, nawet młodzieńki porucznik Raleigh który przybył świeżo do okopów, z naiwnym zapalem w sercu. Z dnia na dzień to samo: oczekiwanie piekielnego ataku. Ta cisza przed burzą druzgocę najsilniejsze nerwy. Nie pomaga ucieczka od tego lęku, od wiszącej zimy, jak zabawa w szczypawki, strzelanie szczurów, wyjadanie smakołyków, whisky i szampan, tłuste anegdoty i wspomnienia z domu. To jest tylko chwilowe oszłomienie. Jeden głośny huk z drugiej strony okopów przywraca ich do brutalnej rzeczywistości. Ludzie ci, zamknięci w ziemiance jak w strasznej kaźni, nie mają żadnej drogi do odwrotu: muszą wytrwać na stanowisku, bo im tak każe obowiązek Anglika, chociaż dławia się ze wstrętu do wojny. Każdy z nich odczuwa i przeżywa inaczej, każdy szuka innej drogi do wyzwolenia. Nieustraszonego Stanhope zalewa się wódka. Z pod maski bohatera wylania się błada twarz tchórza. On wie, że innej drogi nie ma, aby nie oszaleć. Trzeba albo wytrwać, zapijając się na śmierć albo zginać. Więc pije. Inni wybierają śmierć. Ginie Osborne, ginie Trotter. Młodzieńki Raleigh po kilku dniach jest już złamany. Wojna miażdży ich wszystkich, jak ciężki granat, który rozwalą w końcu tragiczną ziemiankę bohaterstwa, strachu i tchórzostwa.

Sztuka Sherifa nie jest dziełem literata, nie posiada mocnej zawartości rasowego utworu dramatycznego. Wywiera jednak potężne wrażenie bezpośredniością i siłą swego realizmu, podobnie jak powieść Remarque’a „Na zachodzie bez zmian”. Wynika bowiem z szczyrch i prostych przeżyć, z tragicznego

zetknięcia się z wojną. Dialog, cały zwrócony do wnętrza dusz tych kilku postaci, nie zawiera żadnej deklamacji ani retoryki. Wypływa z całości z stanów wewnętrznych, z dokonującego się w duszach spustoszenia. W tem potężnym potępieniu wojny tkwi cała wielka siła ekspresji sztuki Sheriffa. Działanie jest tak mocne, postacie tak plastyczne, że mimo braku intrygi i akcji, mimo dłużyż, trzyma uwagę słuchacza w napięciu aż do niespodziewanego końca. Ta prostota stylu i budowy jest wielkim walorem sztuki Sheriffa i tem się tłumaczy, że zdobyła ona to samo niezwykle powodzenie, co złożona z tych samych elementów formy i treści rewelacyjna powieść Remarque’a.

Zespół „Reduty” ukazał sztukę Sheriffa w plastycznym i wiernym ujęciu. Doskonała reżyserja Ryszarda Ordynskiego zachowała w każdym szczególe naturalną barwę i prostotę stylu, oddając wnikliwie głuchą atmosferę grozy i wiszącego w powietrzu lęku. Znakomity artysta Józef Węgrzyn dał postaci o wielkim nasileniu dramatycznym, głęboko odczuta, pełną prawdy i siły. Szeroka skala artystyczna pozwala Węgrzynowi na zupełne wejście w postać tak krańcowo różną od kreowanych przez niego dotąd romantycznych bohaterów. Sceny z Raleighiem i śmierci Trottera były majstersztykiem gry. Kapitan Stanhope to wielki sukces Węgrzyna.

Sekundowali mu dzielnie bezimienni artyści „Reduty”, dając postaciom plastyczne, doskonale odczute, nalezycie różniczkowane i pełne. Giełką grą wysunął się na pierwszy plan odtwórca postaci Osborne’a, swobodni i pełni temperamentu i krwi byli artyści odtwarzający postacie Trottera, Herberta, Raleigha i Hardy’ego, doskonały był kucharz Mason.

Publiczność przyjęła sztukę i doskonałą grę artystów bardzo żywymi oklaskami. Choćby dla mistrzowskiej kreacji Węgrzyna warto sztukę zobaczyć i poświęcić kilka godzin wieczoru.

Kazimierz Bukowski.

Fotograficzne aparaty Odbiorniki radjowe



Z powodu olbrzymich zapasów
po niższych cenach — na raty
najdogodniejsze tylko w firmie
Barwik i Borzemski

Lwów, KOPERNIKA 18. Tel. 18-60. 2655

Klarnera, który z podwyżki czynszów od lokali w domach przedwojennych spodziewa się uzyskać setki milionów na fundusz budowy nowych domów. Powołany do życia Centralny Urząd Rozbudowy miałby administrować tym funduszem i etastycznie prowadzić dzieło, na wzór istniejących już Banku gospodarstwa krajowego i Banku rolnego.

Projekt ten niewiele się różni od znanego już przed rokiem tak przez właścicieli realności, jak i przez lokatorów. Słusznie też w dyskusji zaznaczono, że do tej tak doniosłej i zawilej sprawy zabierać się winni rutynowani ekonomiści ze znajomością istotnych potrzeb i stanu zamożności zubożałego społeczeństwa.

Doświadczenie lat ostatnich poucza, że ciążym sam pożera do 50 proc. funduszy, na rozbudowę zebranych tytułem kosztów administracji, resztę zaś zużywa się na budowie niepraktyczne.

O ile znajdują się fundusze, należy zasilić nimi instytucje kredytowe, cieszące się dziś zaufaniem, a nie tworzyć nowych urzędów, których już mamy w kraju za wiele. Uchwalono w sprawie tej wysłać deputację do rządu a zwłaszcza do min. inż. Kwiatkowskiego.

RIGOLETTO

31. V. 1930.

Walka z wiatrakami byłoby dziś wykazywanie, iż opery w rodzaju omawianej mogłyby spokojnie spocząć w lamusie teatralnym i muzycznym, gdyż dla zaśpiewania paru owych słynnych arji przez długie jeszcze lata będą one wyciągane przed światło rampy przy każdej nadarzającej się sposobności.

Galwanizacja na scenie naszej nie należała do zbyt udatnych; ta i owa kończyzna poruszyła się jeszcze ale tułów już do życia nie powrócił.

Orkiestra i chóry spisywały się w sposób do którego jesteśmy już przyzwyczajeni dzięki karności i posłuchowi z których dumni mogą być pp. Lehrer i Polzinetti.

O uwielbieniu, jakim cieszy się nasza genialna rodzaczka p. Ada Sari wiedzą czytelnicy „Wieku” aż nazbyt dobrze. Nie odpadnie ani jeden listek z jej laurowego wieńca jeśli stwierdzimy, że nie była usposobiona tak jak za ostatniej swej bytności. Czuć było w głosie lekkie znużenie, które niezawodnie ustąpi po chwilowym wypoczynku. Koncert poniedziałkowy (2 czerwca) będzie tego dowodem.

O p. Ardelli'm możemy powtórzyć bez zmiany wszystko co zostało napisaniem po jego pierwszym w „Cyganerii” występie. Podał się ogólnie, przyjmowany był owacyjnie, a arja „La donna e mobile” była powtórzoną.

P. Cyganik w tytułowej partii zrobił bardzo wiele. Był skupiony, zamknięty w sobie — seiszony, jak tego wielkie przeżycia trefnisia wymagają — winien był jeszcze dać tylko nieco tej wewnętrznej siły bez której postać Rigoletta może wypaść blade.

P. Zopothowi brakło w głosie dźwięków tragicznych.

Sparafucille wymaga brutalniejszych akcentów. Nie należy ich przemocą wydobywać z młodego i pięknego głosu p. Bendera.

Pp. Demetrowicz i Falkenberg były bardzo staranne.

Teatr był więcej, niż przepelniony.

Uroczyste święto 19 pp. „Odsieczy Lwowa”.



(d) Jak wiadomo, ubiegłej niedzieli 19 p. p. „Odsieczy Lwowa”, stacjonowany na Cytadeli lwowskiej, obchodził uroczystość swoje święto pułkowe. Przed ołtarzem polowym na boisku Cytadeli odbyła się uroczysta msza

św., którą odprawił ks. kapelan Bombas. Na powyż zamieszczonym zdjęciu fotograficznym widzimy czoło pułku wraz z sztandarem i muzyką w czasie tego nabożeństwa.

Czy wampir z Düsseldorfu był w Polsce?

Tajemnicze morderstwa dziewcząt na Pomorzu i w Poznańskim.

(xy) W związku z aresztowaniem słynnego wampira z Düsseldorfu, Piotra Kürtena, polska prasa pomorska przypomina zbrodnie, popełnione przed laty w okolicach Bydgoszczy, Inowrocławia, Wągrowca i Świecia n. W. gdzie jakiś tajemniczy zbrodniarz popełnił szereg mordów na osobach młodych kobiet, w okolicznościach niezwykle podobnych do tych, które później towarzyszyły głośnym zbrodniom w Düsseldorfie. Stąd nasuwa się po-

dejście, że zbrodniarzem tym mógł być słynny Piotr Kürten z Düsseldorfu.

Sucha kronika tych strasznych wypadków przedstawia się następująco: Dnia 8 lipca 1923 roku koło Osielska w pow. bydgoskim znaleziono w życie zwłoki zamordowanej Bronisławy Kwiatkowskiej, która miała poderżnięte gardło i szereg ran ciętych i klutych na ciele. W taki sam sposób zamordowana została Zofia Kolpokówna w okolicy Zuszczówka pow. świeckiego, o czym dowiedziano się w połowie lipca tegoż roku — dalej Br. Borucka zamordowana w pobliżu Złotników Kujańskich w pow. inowrocławskim dnia 24-go września 1923 r., Witkowska w okolicy Kolo-mierza w pow. bydgoskim oraz Anna Michulec, znaleziona koło Luponina w pow. świeckim w końcu maja 1924 roku. Zwłoki tej ostatniej znaleziono w zagajniku z poderżniętym gardłem i 11 ranami na piersiach i brzuchu.

Morderstwa te pawtarzałyby się nadal, gdyby nie pewien wypadek, który położył im kres. Ostatnią ofiarą była niejaka Marja Gegówna, zamieszkała w Chodzieży. Zbrodniarz wywabiał ją na odludzie i tam rzucał się na bezbronną dziewczynę, zadając jej szereg ciosów sztyltem, poczem przywarł ustami do ran i jak wampir ją wyssysał obficie spływającą krew.

Szczęśliwym trafem obok przechodził jakiś kolejarz, który spłoszył zbrodniarza, dzięki czemu dziewczyna pozostała przy życiu. Badana następnie przez organa śledcze, opisała w następujący sposób wygląd krwawego zbrojńcy, był to mężczyzna lat około 40, — wzrostu wyżej średniego o twarzy bladej, z charakterystycznymi plamami pod oczyma, w rodzaju tych, jakie powstają skutkiem przebytej eksplozji prochu na wojnie, lub w kopalniach. Robił wrażenie człowieka inteligentnego, miał krótko strzyżony włos i był dobrze ubrany. Kapelusze nosił głęboko nasunięty na czoło.

Gdy zeznania Gegówny przedostały się do publicznej wiadomości, tajemniczy osobnik znikł nagle, a morderstwa ustały. Władze policyjne przypuszczają, że przedostał się w obawie przed wykryciem poza kordon niemiecki.

Po nitce do kłębka ustalono również, w jaki sposób morderca zwabiał swe ofiary. Zamieszczał on zazwyczaj ogłoszenia w pismach tak polskich, jak i niemieckich („Deutsche Rundschau”), że poszukuje gospodyń względnie pokojówek do majątków ziemskich. Gdy zgłaszała się ofiara, zamawiał ją na jakąś małą stacyjkę kolejową, przyrzekając wysłać konie i dawał nawet pieniądze na podróż.

Z ESTRADY.

Poranek Pieśni Ludowej

1. VI. 1930.

Dobrze postąpił Małopolski Związek Towarzystw Muzycznych i Śpiewaczych we Lwowie inicjując wspomniany Poranek przy udziale 12 zespołów chóralnych. Należało tylko pójść jeszcze dalej i naszkicować ogólny plan koncertu, abyśmy mogli nieść przegląd czy to oryginalnej czy też stylizowanej lub opracowanej pieśni ludowej — wtedy odpadyby takie utwory jak Wiechowicza „Cemu” a przede wszystkim Nowowiejskiego „Baśń ludowa”.

Bądź co bądź po koncercie „Bardu” krok naprzód zrobiono duży w kierunku usunięcia owej „mieszanki” bez określonej nazwy i smaku, jakimi dotychczas były programy koncertowe, chóralne przede wszystkim.

Że nie wszystkie chóry stoją na tym samym poziomie, to nikogo nie dziwi — te same zespoły podlegają wzmotom i opadaniom zależnie od wielu przyczyn tak w samym chórze, w posładaniu tego lub innego dyrygenta, w zmianie pałeczki, jak i w wielu innych przyczynach tkwiących.

Dawno poruszana przez podpisanego myśl o jednoczeniu zespołów, nie rozdrabnianiu się, nie dochodząc inaczey do realizacji, jak wyłącznie w ostatnim numerze takich koncertów i daje wtedy przedsmak — (mimo liczne absencje) jakich możnaby sięgać wyżyn.

Szczupłe ramy nie pozwalają nam na pobieżne nawet przejrzenie całej produkcji, co z małymi wyjątkami miałyby zresztą zbyt jednostajny wygląd bezustannych pochwał z jedynym zastrzeżeniem dotyczącym pietyzmu dla wygłaszanego tekstu.

Czesław Krzyżanowski.

Zakład dentystyczny B. Bergera i Dr. Z. Herzera

spec. chorób jamy ustnej i zębów. Legionów 7, tel. 87-28. Nowoczesna technika. Ulgi w spłatach. 3020



Przyjazdu dziewczyny oczekiwał osobiście, tłumacząc, że koni przysłać nie mógł i prowadził następnie pieszo w pola. Tu gdy był pewny samotności, rzucił się na ofiarę, znęcając się nad nią w sposób bestjański. — Wszystkie te okoliczności tłumaczą aż nazbyt wymownie, że wymienione morderstwa dokonane były na tle zwyrodnienia płciowego.

Rękopisy korespondencji sprawy z ofiarami znajdują się w prokuraturach w Gnieźnie i Bydgoszczy.

Uroczystości strzeleckie we Lwowie.

Staraniem komendy i zarządu okręgu Zw. Strzeleckiego we Lwowie, a w związku z rocznym świętem zadwórzeńskim, oraz świętem Zw. Strzeleckiego i Przysposobienia woj., odbędą się w dniach 6, 7, 8 i 9 czerwca wielkie uroczystości strzeleckie, których program przedstawiał się następująco:

W piątek 6 bm. o g. 17-tej uroczysta Akademja w teatrze Wielkim. W sobotę, 7 bm. o g. 8:30: nabożeństwo żałobne w kościele OO. Jezuitów za członków Zw. Walki Czynnej, Zw. Strzeleckiego, poległych w walce o wolność i niepodległość Polski; o g. 10-tej zawody strzeleckie na strzelnicy kleparowskiej, oraz zawody lekkoatletyczne na boisku 40 pp.; o g. 16-ej wyjazd zawodników i przedstawicieli organizacji do Zadwórze, gdzie o g. 18:30 odbędzie się uroczystość na kurhanie poległych bohaterów i złożenie im holdu.

W niedzielę 8 bm. o g. 5:30 start drużyn marszu zadwórzeńskiego w Zadwórze. Poza-tem we Lwowie o g. 7:30 — 18-tej zawody strzeleckie i zawody lekkoatletyczne, jak dnia poprzedniego, o g. 13:30 przybycie drużyn do mety (pl. Bernardyński).

W poniedziałek 9 bm. o g. 7:30 — 10-ej zawody strzeleckie i zawody lekkoatletyczne, o g. 10:30 zbiórka oddziałów na ul. Marszałkowskiej, o g. 11:45 raport, o 12:30 defilada pod pomnikiem Mickiewicza, o g. 14:15 raport. do-wódce O.K. gen. Popowicza i rozdanie nagród, o 15-tej wspólny obiad strzelecki na pl. Targów Wsch., o g. 17-tej festyn na pl. Targów Wsch.

Zarząd VI. okręgu Zw. Strzeleckiego we Lwowie podaje do wiadomości, że w dniu 7 bm. tj. w sobotę odechodzi ze Lwowa do Zadwórze specjalny pociąg, przeznaczony na uroczystości zadwórzeńskie. Odjazd o g. 16-tej, powrót o g. 21-ej. Zw. Strzelecki zwraca się z gorącym apelem do ogółu społeczeństwa polskiego o wzięcie jak najliczniejszego udziału w tej uroczystości narodowej.

Letnie mieszkania w wagonach kolejowych.

Pracownicy kolejowi korzystają corocznie z wagonów kolejowych, w których urządzają dla siebie i dla swych rodzin letnie mieszkania. Ponieważ nie we wszystkich dyrekcyjach kolejowych rzecz ta jest jednakowo ujmowana, minister komunikacji wydał obecnie zarządzenie, regulujące tę sprawę.

Mieszkania letnie urządzone być mogą jedynie w wagonach towarowych, z wyjątkiem pocztowych, przy czem używać należy wagonów najmniej nadających się do użytku przewozowego. Wagonów osobowych pod żadnym pozorem nie można udzielać na mieszkania letnie. W wagonach nie wolno urządzać kuchenek. Miejsca postoju taborów let-

niskowych powinny być tak wybrane aby nie przeszkadzały ruchowi pociągów.

Oplaty, pobierane od pracowników za cały wagon, całkowicie wyposażony w meble

i sprzęty domowego użytku, wynoszą miesięcznie 25 zł. Za wagon nieurządzony, posiadający jedynie prowizoryczne łóżka z desek lub pryzce, opłata wynosi 8 zł. miesięcznie.

W Książem omal nie połała się krew.

BUNT PRZECIW UCHWALE GMINNEJ — WSKUTEK DEMAGOGICZNEJ AGITACJI

Złoczów, w czerwcu.

Rada gminna (pow. Złoczów) uchwaliła większością prawie 2/3 głosów przeznaczyć móg gruntu z majątku gmin. pod budowę rzym. kat. parafji.

Na zapowiedzianą jednak godzinę oddania gruntu powyższego przez naczelnika gminy komitetowi bud. pleb., wskutek demagogicznej agitacji kilku agitatorów zebrało się wielu włościan ruskich, między którymi nie brakło też i kobiet, nie dopuszczając do oddania gruntu komitetowi.

Szczupłe siły miejsc. posterunku policyjnego były bezsilne wobec przeważających sił zgromadzonych.

Zawiadomiony o tem telefonicznie pow. komendant P. P. w Złoczowie kom. Nowak

przybył natychmiast z oddziałem posterunkowych na miejsce i tylko jego energicznemu, ale nadzwyczaj taktownemu postępowaniu zawiązać należy, iż wskutek wyzywającej i groźnej postawy tłumu nie doszło do rozlewu krwi, ale przeciwnie do otrzeźwienia zbuntowanych i zrozumienia niegodziwej roli, do której dali się kilku głupim chłopom wciągnąć.

STOMATOLOG

Dr. HENRYK BERGER

przeniósł ordynację swoją z ul. Legionów 7 na ul. Kl. Tańskiej 1. — Pracownia techniczna. Protezy ze stali Kruppa. Aparaty do leczenia dziąseł i chwiejących zębów. — Tel. 75-16. 26818

Przyjemności tramwajowe na Łyczakowie.

Dokoła „ósemki“. — Pasażer na przystanku. — Projekt pana profesora.

(d) Prócz żony, teściowej i egzekutora, urządził też tramwaj porządnym obywatelom piekło na ziemi. Kto nie wierzy, niech przejeździe się „ósemką“ o jakiegokolwiek porze dnia. Każdy Łyczakowianin, zmuszony pokutować za grzechy niepopelnione, jadąc nieszczęsną ósemką, potrafiłby całą odyseję wyrecytować na temat swojej podróży. Niczem czasy powojenne na kolejach.

Według rozkładu jazdy „ósemka“ powinna kursować w odstępach ośmiominutowych. Lecz w praktyce wygląda to tak:

Nieszczęsny pasażer staje u przystanku w ulicy Łyczakowskiej, mając 25 groszy, oraz niezłomny zamiar przeprowadzenia się na ulicę Gródecką. Z pod nosa ucieka mu „ósemka“, a tu ani rusz pójść za nią. Najpierw stróż bezpieczeństwa uważa z blokiem na złoto, a następnie „ósemka“ jest „obwieszona z przodu i z tyłu“ niezem kupiec protestami wekslowymi. Należy więc czekać na następującą „ósemkę“.

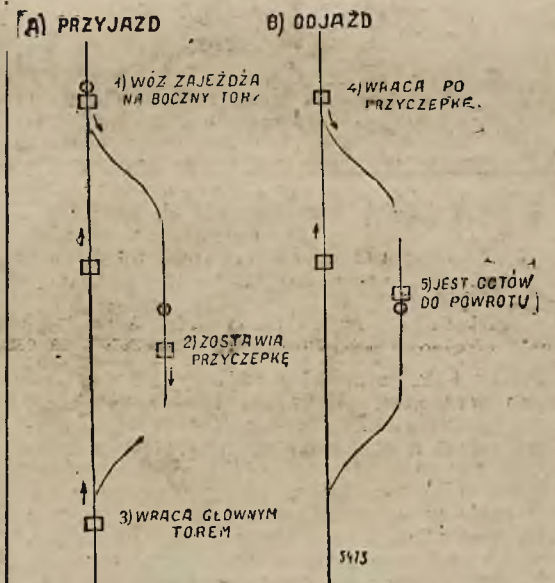
Mija chwila. Zjawia się „salonka“, potem nadjeżdża zadyszana i pusta, jak kieszeń, „siódemka“ z przyczepką, wreszcie „dwunastka“ sunie pompacyjnie. Pasażera odeszła już chęć korzystania z „ósemki“, bo kwadrans minął na bezpłodnym czekaniu wśród przekleństw i narzekań. Postanawia więc wzbogacić Miejską Kolej Elektryczną pięciu groszami i jechać „z przesiadką“.

Nadjeżdża druga „jedynka“. Ale — pasażer myśli sobie — teraz bezwzględnie zjawi się „ósemka“. Czekaj. Niema! Siada więc do drugiej „siódemki“, by na Walech Gubernatorskich zobaczyć na własne oczy, jak mu „ósemka“, jadąca krótszą drogą, znika z przed oczu.

Nasuwa się pytanie: Czy niema rady? Czy można ze spokojem patrzeć, jak inne, mniejsze cieszące się frekwencją linje, są obciążone gęsto i pusto kursującymi wozami, podczas gdy tak potrzebna linja, jak „ósemka“, ma 6 do 7 wozów pojedynczych na godzinę? Interpelowani konduktorzy nie w tej sprawie nie poradzą, bo nie pytają się ich; kontroler w „ósemce“ ani na lekarstwo, bo on niema ochoty cisnąć się.

A dlaczego tak jest, wyjaśnia nam obszernie pan profesor S. H. R., który niedawno narzeczcie wydobyl powód, dla którego „ósemka“ nie dostaje przynajmniej przyczepki. Jak informuje nas pan profesor, powodem tym: brak zwrotnicy na stacjach końcowych. Jakkolwiek pan profesor S. H. R. nie jest fachowcem, pozwolił sobie podać bezpłatnie projekt naprawienia tego niedomagania.

Mianowicie pan profesor S. H. R. za pomocą rysunku podaje projekt urządzenia zwrotnicy w następujący sposób:



Na rysunku kwadrat oznacza wóz motorowy, kółko — przyczepkę. Zbudować potrzeba tylko boczny tor.

W ten sposób możnaby rozwiązać kwestję dodawania przyczepki do „ósemki“.

Oby tylko projekt pana profesora S. H. R. znalazł posłuch w Dyrekcji tramwajowej.

Zastrzelenie służącego w Brzuchowicach

Uczynił to gajowy lasów miejskich.

(d) Dyrektorem lasów miejskich w Brzuchowicach, należących do gminy miasta Lwowa, jest leśniczy Małaczynski. U niego to w charakterze służącego pozostawał niejaki Józef Augustyn. Ubiegłej nocy Augustyn wybrał się na kradzież i usiłował włamać się do

domu gajowego Andrzeja Zebraka. Obudzony ze snu Zebrak, chwycił swoją dubeltówkę i strzelił w kierunku złodzieja, kładąc go trupem na miejscu. Później dopiero przekonano się że złodziejem tym był Augustyn.

Oto czem

niezrównanej jakości wyrób krajowy

PEPEGE

bije

Obuwie ludowe

w kolorze szarym, brąz., białym, beże lub czarnym
z przyszywaną podszewką, na obcasie



Nr 21-27 28-34, 35-41, 42-46

zł. 3²⁰, 3⁷⁰, 4⁶⁰, 5²⁰

z patentowaną podszewką

zł. 3⁷⁰, 4²⁰, 5²⁰, 5⁸⁰

Obuwie sportowe



w kolorze szarym, brąz. lub czarnym
z przyszywaną podszewką

Nr 21-27 28-34, 35-41, 42-46

zł. 3⁸⁰, 4⁸⁰, 6⁰⁰, 7⁰⁰

Pantofelki spacerowe



dziecięce lub dziecięca
z deseniowego płótna
na gumowym obcasie

Nr 25-27, 28-34

zł. 5⁶⁰, 7⁰⁰



damskie z podwójnego płótna
deseniowego, z obwódką gu-
mową, na gumowym obcasie

Nr 35-41

zł. 9⁰⁰

damskie z deseniowej płóciarki
podw. płótna, na wysokim obcasie drewna

Nr 34-41

zł. 10⁰⁰



**ŻĄDAJCIE WSZĘDZIE TYLKO
MARKI „PEPEGE“ Z PODKOWA**

2579

Wycieczka Polek gdańskich we Lwowie.

Przez trzy dni bawiła we Lwowie wycieczka pań z Gdańskiego Koła Polek. Sympatycznych gości przyjmowały panie lwowskie K. Z. O. K. Z., które dołożyły wszelkich starań, aby Gdańszczanki wywoziły od nas najmiłsze wrażenia. Rodaczki nasze zwiedziły kościoły, muzea, Panoramę Racławicką, Wysoki Zamek, a na cementarzu Obrońców Lwowa złożyły piękny wieniec z szarfą, przywiezioną z Gdańska. Wieczornica, urządzona na ich cześć w salach Stowarzyszenia Kupców i młodzieży handlowej, dała wymowne świadectwo, że sercem podana gościna naszych pań trafiła do serc Gdańszczanek. Na wygłoszone do nich przemówienia dziękowała w słowach, nacechowanych gorącym uczuciem wdzięczności, p. Antonina Czyżewska, przewodnicząca wycieczki, za doznana gościnność i serdeczne przyjęcie. Uroczajnością były tańce narodowe VI. drużyny harcerskiej w strojach krakowskich, śpiew p. mjr. Cecylii Otłowej przy akompaniamencie p. inż. Łabnowej, oraz śpiew p. Janiny Kobielskiej. Stowarzyszenie Kupców i młodzieży handlowej z całą gotowością i zrozumieniem sprawy odstąpiło swój lokal na powyższą wieczornicę.

Po trzech dniach pobytu Gdańszczanki, odprowadzone przez liczne grono Lwówian, odjechały do Warszawy, uwołając ze Lwowa najmiłsze wspomnienia i gorące uczucie umiłowania dla polskiego Lwowa.

Mąż oddał dwa strzały do żony.

Złe pożycie małżeńskie powodem morderstwa.

(d) Onegdaj w Błyszczowodach obok Żółkwi zastrzelona została Parania Kotowa, licząca 29 lat. Przeprowadzone dochodzenia wykazały, że morderstwa na jej osobie dopuścił się mąż Teodor Kot, który o g. 2-ej zaczął się na podwórzu obok studni. W chwili, gdy żona jego opuszczała stajnię po wydojeniu krów,

oddał do niej z bezpośredniej odległości dwa strzały rewolwerowe, które zraniły ją ciężko do tego stopnia, iż po upływie jednej godziny zakończyła życie. Powodem czynu było złe pożycie małżeńskie.

Sprawa została aresztowany i odstawiony do sądu.

Z SALI SĄDOWEJ.

Bombiarze z U. O. W.

Epilog zamachu na Targi Wschodnie.

Zeznania funkcjonariuszy policyjnych.

(KD) Wczoraj w ósmym dniu procesu zeznawał najpierw św. Stanisław Stańkowski, woźny Magistratu. W krytycznym czasie miał nadzór nad budynkiem Targów. Około godz. 9-tej wieczór od miejsca postoju przy kasie głównej odwołał go urzędnik Romanowski, za chwile nastąpił huk, posypały się gruz, których odłamki lekko zraniły świadka.

Świadek, wszedłszy do wnętrza kasy, ujrzał zniszczenie, zgasił płonące papiery i pozbierał nadpalone pieniądze. Zrazu myślało, że bomba padła przez okno, później dopiero wyjaśniła Rothówna, że to oddana jej do przechowania walizka eksplodowała.

Św. Marjan Romanowski, urzędnik Miejskiej Zakł. Wodoc. pierwszy wydobyl Streitównę z guzów i stwierdził, że była cała poparzona. Zjawił się lekarz, który udzielił jej pomocy.

Św. Ignacy Skalski, dozorca parku Kilińskiego, około godz. 7-mej wieczorem w pobliżu altany pod pagórkami słyszał głuchy huk, a następnie ujrzał dym i płomień wysokości półtora metra. Podeszedł bliżej i zastał jeszcze płonący papier i flaszeczkę.

Św. Filip Wysocki, dozorca parku dodaje, że flaszeczka o której wspomnieli św. Skalski miała czerwoną etykietę.

Św. Władysław Urbański, kierownik przechowalni na głównym dworcu, około godziny 4-tej popoł. w dniu 7. września, usłyszał huk, a następnie ujrzał dym i ogień na sztalazarze Nr. VI. w środkowym pokoju przechowalni. Spaliło się wiele walizek. Szkoda ogólna wyniosła 40,000 zł., z czego 20,000 zł. pokryła assekuracja. Ogień ugaszono w ciągu półtorej godziny. Stwierdził świadek, że tego dnia rano jacyś dwaj młodzi ludzie oddali do przechowalni dwa kosze i walizkę, które właśnie później eksplodowały. Świadek nadmieniał, że często w przechowywanych tam koszach i walizkach znajduje się bibuła komunistyczna, co okazuje się w czasie licytacji nieodebranych waliz.

Św. Feliks Teodor Lendbecki, bagażowy, zajęty w przechowalni podaje, że krytycznego dnia między godziną 6 a 7 rano nadali owe kosze i walizkę jacyś dwaj panowie średniego wzrostu. W oskarżonych świadek żadnego z nich nie rozpoznaje.

Św. Michał Wójcicki, Edward Horak, Eustachy Hryńków i Ignacy Sułkowski, zajęci w przechowalni dworcowej nie wnoszą żadnych nowych szczegółów.

Św. Róża Mieses, właścicielka składu kufrow i waliz (gmacz Skarbka) podaje, że raz pewnego polieja przyprowadziła do niej do sklepu jakiegoś osobnika, który mówił, że kupił tam dwie walizki. Świadek nie rozpoznaje go w osk. Bidzie i zasłania się niepamięcią, chociaż osk. Bida sam do tego się przyznaje.

Św. Matjas Lempel, restaurator z ul. Kochanowskiego 26, pamięta, że około godz. 15-tej 7. września, weszło do jego szynku 4 osobników, z których jeden miał walizkę. — Siedzieli 10 minut. Jeden z nich zapłacił rachunek i wyszli. Żadnego z nich nie rozpoznaje.

Św. Władysław Wojciechowski, przodownik PP. przeprowadzał rewizję u Machnickiego i Naorlewicza. U Naorlewicza znalazł

zgodnie z jego wskazówką rewolwer w stajni w strzesze, a u Machnickiego w stodole koło sieczkarni na wysokości 1 metra.

Oskarżonych przesłuchiwało na policji przeważnie w dzień do godz. 7-mej wieczór. O tem, by ich bito, czy grożono im, świadek nie słyszał. Nie wie też świadek o żadnych jękach i narzekaniach ze strony oskarżonych.

Do sedziego śledczego odprowadzał świadek Kiryłuka, Kruszelnickiego i Tereszczuka. Następuje konfrontacja oskarżonych ze świadkiem.

Osk. Kruszelnicki twierdzi, jakoby świadek zamiast do Brygidek zaprowadził go jeszcze na dwa tygodnie na policję.

Osk. Tereszczuk utrzymuje, jakoby świadek trzymał go, gdy był bity.

Osk. Wacek mówi, że świadek zarzucił mu na głowę koc i włożył knebel do ust, a gdy

Zagraniczna Fabryka

— szuka — zastępcy na bezryzykowny i tani

ARTYKUŁ MASOWY

który nie jest zależny od konjunktury. Pewnym planem organizacyjnym służy. Potrzebny kapitał 6000 zł. — Oferty do Biura ogłoszeń „PRASA“, Kraków, Karmelicka 16, pod „Masowy artykuł“. 3130

oskarżony zaprzeczył, by należał do organizacji, odpał mu świadek: „Gadaj to swojej mamie“.

Osk. Kiryłuk twierdzi, jakoby świadek siedział mu na głowie, włożył knebel do ust i bił go, a po biciu dał mu wody, następnie zaprowadził do Brygidek, a stąd z powrotem na policję.

Wszystkim tym zarzutom świadek kategorycznie zaprzecza, mimo, że oskarżenia uparcie przy nich obstają.

Św. Józef Wawrzynowicz, st. posterunkowy aresztował po przeprowadzonej rewizji osk. Kiryłuka i Hoszowskiego oraz przez dwa dni inwigilował osk. Bide. Brał udział w odprowadzaniu kilku oskarżonych do więzienia. Żadnych skarg nie słyszał. Przeczy, by oskarżonych bito i by nakładano na nich kocy, czy kneble. To wszystko nieprawda.

Osk. Popadiuk twierdzi, jakoby świadek przyniósł mu kwaśną wodę i wate dla opatrunku po pobiciu, choć sam go nie bił, a osk. Ogrodnik widzi w świadku tego, który w dniu 20 września zarzucił mu koc na głowę.

Obu zarzutom świadek stanowczo zaprzecza.

Św. Marjan Ziarkiewicz, post. policji śledczej przeprowadzał rewizję u Flisa i Naorlewicza. Kiryłuk przyznał się do U. O. W. i mówił o zielonych listkach, jako o znaku rozpoznawczym bojowców przy spotkaniu się na ul. Chmielowskiego. Mówił też Kiryłuk, że wciągnęła go do U. O. W. Szuszkiewiczówna.

Stwierdza świadek, że w czasie przesłuchania niczego oskarżonym nie poddawano. Zeznawali swobodnie i mówili, co sami chcieli. Kiryłuk w czasie zeznań rozplakał się i

Wyniki losowania premij w konkursie wiosennym firmy „KWIAT ŚNIEŻNY”.

Po dłuższym oczekiwaniu i szeregu przygotowań, które trzymały w napięciu umysły kilkudziesięciu Czytelników „Wieku Nowego”, nastąpił wreszcie w piątek, 30 bm. dzień losowania premij konkursowych. Poniżej podajemy poświadczenie notarialnie protokół aktu losowania, zaznaczając, że laureaci Konkursu, zamieszkali we Lwowie, mogą nagrody odbierać codziennie między godz. 10—12 przed południem z grzeczności w firmie „Ozon”, Lwów, Kolałata 8, po odpowiednim wylegitymowaniu się. Wysyłka nagród laureatom zamiejscowym uskuteczniła została w dniu jutrzejszym.

POŚWIADCZENIE NOTARJALNE

na okoliczności, zawarte w protokole następującej treści: L. rep. 29.874.

PROTOKÓŁ

spisany we Lwowie, dnia trzydziestego maja roku tysiąc dziewięćset trzydziestego przez podpisanego notariusza.

Dnia dzisiejszego jawia się przedemną, Wojciechem Mayerem, notariuszem we Lwowie, w mojej kancelarii przy ul. Rutowskiego 1. 6. osobiście mi znani WPanowie: Wilhelm Seifert, przemysłowiec we Lwowie przy ul. Zyblikiewicza 1. 9 zamieszkali, tudzież osobiście mi znani świadkowie WPP. Leopold Rosner, urzędnik prywatny we Lwowie, Rynek 1. 14 zamieszkały i Józef Weissberg, celem stwierdzenia przebiegu i wyniku premjowania nagród firmy „Neige de Fleurs” dla zwolenników jego wyrobów i po okazaniu przygotowanego do premjowania materiału, a to bębna w kształcie koła i numeru wypisanego od 1 do 1767, tudzież po przedłożeniu imiennego wykazu ubiegających się o nagrodę, na podstawie którego skonstatowałem, że ubiegających się o nagrodę jest 1767.

W obecności właściciela tejże firmy „Neige de Fleurs”, WPana Wilhelma Seiferta, przystąpiłem do losowania.

Na początku skontrolowano wszystkie numery, stwierdzając, iż faktycznie w przedłożonych przez powyższą firmę numerach, znajdują się numery od 1 do 1767.

NA KOGO PADŁY WYGRANE.

Numery te zostały następnie włożone do bębna przez wpuszczenie w obrót koła dokładnie wymieszane w obecności wyżej wymienionych świadków, poczem wyciągnięto z bębna pierwszy numer 1247, poczem skonstatowano w spisie ubiegających się o na-

grode, iż numerem tym opatrzone zostało zgłoszenie p. LEONA TEODOROWICZA Z WYGODY, wobec czego pierwsza wygrana stanowiła maszyna do szycia nożna pierwszorzędnej jakości, przypadła p. Leonowi Teodorowiczowi z Wygody.

Następnie powtarzając czynność wyciągania numerów z bębna po każdorazowym dokładnym wymieszaniu tych numerów w bębnie przez 21 razy, gdyż ogółem nagród przeznaczonych do losowania było 22, wyciągnięto następujące numery, przyczem podpisany notariusz stwierdził w obecności świadków, zapomoć przedłożonej listy uczestników do kogo odnośne numery należą, wobec czego skonstatował, iż wygrane padły:

2. 974 Irena Huzarowa, Stebnik, Saliny (złoty zegarek damski na rękę pierwszorzędnej jakości).
3. 290. Ciećkiewiczowa Marja, Lwów, Podwale 6. (złoty zegarek męski na rękę, pierwszorzędnej jakości).
4. 821. Kłosowska Marja, Lwów, Akademicka 11, (pierscionek damski złoty z brylantem „Simili”).
5. 1542. Sikorski Edmund, Strzyż (aparat radiowy).
6. 524. Gończarczykówna Eugenja, Kolomyja (aparat radiowy).
7. 641. Zylińska Klotylda, Przemyśl (wspañiała kaseta do manicure w ozdobnym wykonaniu i ośmiu instrumentami).
8. Baranowska Wal., Lwów, Kochanowskiego 71 (wspañiała kaseta do manicure w ozdobnym jedwabnym wykonaniu i ośmiu instrumentami).
9. 320. Hanber Helena, Lwów, Cytadela, 19 pp. (wspañiała kaseta do manicure w ozdobnym jedwabnym wykonaniu i ośmiu instrumentami).
10. 513. Blockówna Stefanja, Lwów, Kopernika 4 (wspañiała kaseta do manicure w ozdobnym jedwabnym wykonaniu i ośmiu instrumentami).
11. 293. Marja Drewniak, Lwów, Szymonowiczów 14. (serwis porcelanowy).
12. 1465. Turzańska Stanisława, Lwów, Hausnera 4 (jeden flakon zawierający 1 litr wody kolońskiej zapachu L-Origan).
13. 1375. Stefanja Sapun, Nowoszytny. poczta Żurawno (jeden flakon, zawierający 1 litr wody kolońskiej zapachu L-Origan).

14. 1512. Inż. J. Weissenberg, Wygoda (ozdobny flakon, zawierający 1 litr wody kolońskiej zapachu „Arcise Noir”).
15. 1297. Władysław Peszke, Lwów, Łyczakowska 148 (1/4 tuzina wykwinnych perfum w sortowanych zapachach, każda sztuka w kartoniku „Maki kalifornijskie”).
16. 918. Handzel Julian, Lwów, Kasztelańska 8, (1/4 tuzina wykwinnych perfum w sortowanych zapachach każda sztuka w kartoniku „Maki kalifornijskie”).
17. 1324. Helena Zucker, Kałusz, (1/4 tuzina wykwinnych perfum w sortowanych zapachach, każda sztuka w kartoniku „Maki kalifornijskie”).
18. 1230. Marja Górkowa, Lwów, Nabelaka 9, (Koszyk z brązu, mieszczący 3 flakony najwyższej koncentracji perfumy).
19. 413. Józefa Razikówna, Lwów, Pijarów 25 (pół tuzina wody kolońskiej o zapachu „Chypre - Indien”).
20. 1333. Marja Jaremko, Droga Wulecka 118, (pół tuzina wody kolońskiej o zapachu „Chypre - Indien”).
21. 1537. Olga Kleinerówna, Lwów, Jagiellońska 7, (1 tuzin kremu „Neige de Fleurs” („Kwiat Śnieżny”).
22. 1118. Olga Kapustyńska, Kopyczyńce (pół tuzina kremu „Neige de Fleurs” „Kwiat Śnieżny” podwójnej wielkości w kartonikach, każda sztuka opakowana w woreczkach pergaminowych).

Zakończenie protokołu notarialnego.

Gdy w ten sposób przeznaczonych do losowania 22 nagród wylosowano, ukończono losowanie, na przebieg którego protokół ten spisałem, poczem go obecnym przeczytałem, a oni go za zgodzie ze stanem faktycznym spisany uznali, zatwierdzili i w dowód tego własnoręcznie wobec mnie notariusza podpisali. Tytułem opłaty stempłowej skasowałem znaczek stempłowy na trzy złote. Wilhelm Seifert mp. Leopold Rosner mp. Józef Weissberg mp. Wojciech Mayer, notariusz mp. L. S.

Wypis ten wydaje się dla WPana Wilhelma Seiferta z potwierdzeniem dosłownej jego zgodności z oryginałem w aktach moich notarialnych do L. rep. 29.874 przechowywanych na trzy złote ostemplowanym z tem, że odpis tego aktu udzieliłem urzędowi opłat stempłowych we Lwowie, dnia 2. czerwca 1930 r. We Lwowie dnia trzeciego czerwca roku tysiąc dziewięćset trzydziestego.

3135

powiedział, że wszystkiemu winna Szuszkiewiczówna, która obiecała mu za przystąpieniem do U. O. W. wyrobić posadę leśnika.

Nikt oskarżonego nie bił. Osk. Kaczmarzki, płacząc, przyznał się do U. O. W. i mówił o planowanym zamachu na Feduniszyna oraz wydał Popadiuka, Onyszkiewicza i Ogrodnika. Widział świadek jak wyw. Chrzanowski podał Kruszelnickiemu papier, by sam spisał swe zeznania, bo Chrzanowski nie miał czasu go przysłuchiwać. Wogóle wszyscy oskar-

żeni zeznawali dobrowolnie i nikogo nie bito.

Św. Tadeusz Grinczak, st. post w domu zamachu bawił na Targach i brał udział w pierwszych dochodzeniach. Przeprowadzał rewizję u Naorlewicza i znalazł tam spalone papiery. Po aresztowaniu Naorlewicza aresztował Kaczmarzkiego, a następnie Bidę. Popadiuka ujęto w Kolomyji. Wszysey przyznali się dobrowolnie, o biciu oskarżonych nie było mowy.

Dziś dalszy ciąg rozprawy.

nia i twierdził, że chodziło mu o pobicie starego.

Matka oskarżonego, słuchana jako świadek, przedstawiła swego męża jako tyrana całej rodziny i zalewając się łzami opowiadała, jak to przed 20 laty chciał on ją porzucić, a sprowadzić sobie do domu kochankę.

Na wniosek obrońcy adw. dra Hankiewicza dla poddania oskarżonego badaniom psychiatrów i powołania szeregu nowych świadków rozprawę odroczone.

Przewodniczył wiceprezydent Antoniewicz, oskarżał prok. Tournelle.

3000 zł. za uśmiercenie ojca.

Proces przed przysięgłymi.

(K. D.) 21-letni Iwan Batiuk, gospodarz ze Stojanowa, miał ciągle zatargi ze swym ojcem Michałem, a to z tego powodu, że stary, zapisując Iwanowi kilka morgów gruntu, zastrzegł sobie dożywocie.

Chcąc objąć grunt w używanie, Iwan pojechał do Lwowa i tu nawiązał kontakt z Franciszkiem Tkaczem i Michałem Królem, którym obiecał wypłacić 3.000 zł., jeśli ojca jego zabiją.

Ułożył nawet plan zbrodni. Tkacz i Król mieli przyjechać do Stojanowa. Tkacz miał wskazać Królowi starego Batiuka, a Król

miał dokonać mordu. Iwan Batiuk dla stworzenia swego alibi w krytycznym momencie zamierzał siedzieć w czytelni „Proświty”.

Na konto wynagrodzenia i zakupno rewolweru wypłacił Iwan swym znajomym 130 złotych. Ci pieniądze schowali, a całą sprawę oddali policji. Iwana Batiuka aresztowano i oskarżono o zbrodnię usiłowanego morderstwa. W śledztwie przeczył wszystkiemu, twierdząc, że całe oskarżenie jest skutkiem intrygi jego ojca.

Na wczorajszej rozprawie zmienił zezna-

Zamachy mordercze na prowincji.

(d.) Poprzedniej nocy nieznaną sprawcą usiłował dokonać zamachu morderczego na osobie Hryńka Hnatowicza w Parypsy obok Rawy Ruskiej. Sprawca oddał do niego jeden strzał, który jednak chybił.

Michał i Piotr Rozumijko, zamieszkali w

DENTYSTA Dr. RENNER
KĘTRZYŃSKIEGO 21 (róg pl. UNJI BRZESKIEJ).
Leczenie elektrosterylizacją i lampą Sollux. 26822

APOLLONa ogólne żądanie
powodzeniem ar-
cydzieło dźwię-
kowe p. t.**WARTA NOCNA**z Bille Dove oraz arja z opery
„Żydówka“ w wyk. bohater tenora
Giovanni Martinelli. — Ceny niższe.

Lipnikach ad Skwarzawa Stara, w żółkiewskim powiecie usiłował onegdaj zastrzelić z karabinu Mikołaja Romańczuka z Lipnik. — Sprawców aresztowano.

Przed dwoma dniami w nocy nieznany sprawca usiłował dokonać skrytobójczego morderstwa na osobie Jana Picha w Wojutyeczach w pow. samborskim. Sprawca ów strzelił przez okno do mieszkania Picha i zranił go w okolicę serca.

Napad rabunkowy 16-letniego chłopaka.

(d.) Władze lwowskie zawiadomiono, że Piotr Ziemiak, liczący 16 lat, zamieszkały w Olszaniku obok Starego Sambora napadł onegdaj na Rozalję Tymczak z Kobla i usiłował ją obrabować. Tego jednak nie dokonał, albowiem Tymczakowa nie posiadała przy sobie żadnych pieniędzy. — Sprawcę aresztowano i odstawiono do sądu.

Program radjokoncertów.

CZWARTEK, 5 CZERWCA 1930.

Lwów: 11.58 Sygnał czasu; 12.10 Odczyt: „Tempo życia i jego wpływ na dom“; 12.40 27 poranek szkolny dla młodzieży z Filh. Warsz. Słowo wstępne wypowie p. Tadeusz Mayzner, 1) St. Moniuszki: Uwertura „Bajka“ odegra orkiestra, 2) Fr. Chopin: a) Wale A-dur, op. 64 Nr. 3, b) Mazurek a-moll Nr. 11 (pośm.) i B-dur, op. 7 Nr. 1, c) Etiuda Ges-dur, op. 25 Nr. 9, odegra p. B. Wojtowicz, 3) a) M. Karłowicz: 1) Pod jaworem, 2) Zasmucone, b) I. Komorowski: Kalina, c) St. Moniuszko: Prząśniczka, odśpiewa p. M. Karwowska, 4) a) Łodygowski: Polonez „Pan Starosta“, b) F. Konopasek: Mazurek D-dur, c) St. Moniuszko: Tańce góralskie z op. „Halka“, d) L. Lewandowski: Oberek „Zawierucha“ — odegra orkiestra; 17.45 Transmisja Koncertu popołudniowego (z Warszawy): 1) I. J. Paderewski: Warjacje a-moll, odegra p. Kopecka, 2) a) I. J. Paderewski: 1) „Gdy ostatnia róża zwiędła“, 2) „Siwy koniu“, 3) „Tylem wytrwały“, b) Fr. Chopin: 1) Żal, 2) Pierścień, 3) „Moja pieszczotka“, odśpiewa p. Wermińska-Rożańska, 3) Fr. Chopin: a) Ballada As-dur, b) Mazurek cis-moll, op. 30, Nr. 4, c) 2 etuidy: Es-dur i c-moll, op. 10, d) Polonez c-moll, odegra p. Kopecka; 18.45 „Pogadanka klasyczna“; 19.10 Rozmaitości, komunikaty oraz koncert płyt gramofon.; 19.35 Prasowy dziennik radiowy; 19.58 Sygnał czasu; 20.15 Feljton pt.: „Cam-ping“; 20.30 Konec wieczorny z Doliny Szwajcarskiej (w Warszawie): W programie utwory E. Griega: 1) Taniec norweski, 2) Dwie pieśni (na ork.), 4) Rany serca, b) Ostatnia wiosna, 3) Solista, 4) Suita „Peer Gynt“ Nr. 1, 5) Suita „Peer Gynt“ Nr. 2, 6) Marsz z suity „Sigurd Jorsalfar“; 21.30 Słuchowisko literackie z Katowic; 22.15 Komunikaty (z Warszawy); 23.00 Transm. muzyki tanecznej z „Gastronomji“ w Warszawie.

WAŻNIEJSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.30 Frankfurt: „Die Landstreicher“, operetka Ziehrera; 20.30 Mediolan: „Gioconda“ — opera Ponchiello; 20.45 Londyn: (Regional) Koncert symfoniczny; 21.00 Langenberg: „Zmierzch bogów“ — opera Wagnera (Wieczór III-ci); 21.02 Rzym: „Manon“ — opera Masseneta; 21.05 Londyn: (National) „Theres no Fool like a young Fool“ — operetka Mehula

PIATEK, 6 CZERWCA 1930.

Lwów: 11.58 Sygnał czasu; 12.05 Koncert płyt gramof.; 17.45 Koncert popołudniowy (z Warszawy): 1) Kronenberg i Marriot: Pochód zabiegó króla (Froschkönigs Fackelzug) 2) J. Knümann: Suita erotyczna (Suite eroti-

que), a) Preludjum, b) Gawoć, c) Wale, 3) C. Conrad, Sidney i Mitchell: Oto moja Baby, foxtrot, 4) E. Ravello: Graciosa — tango, 5) M. Kopf: Wale z operetki „Maleńka Li“, 6) W. C. Polla: Tańczący tambourin — foxtrott, 7) P. Lamare: Romans, 8) X. Scharwenka: Taniec polski; 18.45 Rozmaitości, komunikaty oraz koncert płyt gramof.; 19.10 Skrzynka pocztowa; 19.35 Prasowy dziennik radiowy; 19.58 Sygnał czasu; 20.05 Felj. z okazji 25-lecia szkolnictwa Polsk.; 20.15 Koncert symfoniczny z Doliny Szwajcarskiej: 1) „Romeo i Julia“, Uwertura — fantazja, 2) Warjacje „Rococo“ na wolonczelę i orkiestrę, 3) Symfonia VI-ta (patetyczna) a) Adagio, Allegro non troppe, b) Allegro con grazia, c) Allegro molto vivace, d) Adagio lamentoso; (Po koncercie komunikaty z Warszawy oraz retransmisje ze stacyj zagranicznych).

WAŻNIEJSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.03 Ryga: Koncert symfoniczny; 19.55 Hamburg: „Samson i Dalila“ — opera St. Saensa; 20.00 Monachjum: „Niebieski mazur“, operetka Lehara; 20.30 Mediolan: Koncert symfoniczny; 20.45 Londyn: (National) Koncert symfoniczny orkiestry Halle; 21.02 Rzym: „Santarellina“, operetka Hervego; 22.30 Paryż: „Thais“ — opera Masseneta.

KRONIKA KRÓTKOFALOWA.

Firma „Philips“ w Łodzi, organizując „Ogólną Wystawę Firmy Philips“, ustawiła również i nadajniki SP3CY oraz SP3HA nadawców z Łodzi. Niebawem tamtejszy nowopowstały Klub Krótkofalowców uzyskał dzięki uprzejmości p. Dyr. Pieńkowskiego piękny lokal w wyżej wspomnianej firmie. Czyn piękny, godny naśladowców!

Zmiany znaków. Dowiadujemy się z L. K. K., że nastąpiło obecnie szereg zmian znaków a mianowicie: p. SP1AA używał poprzednio znaku SP3AO, p. SP3MC ma obecnie znak SP1AB, tak samo p. SP3AT zmienił znak swój na SP1AD, zaś p. SP3SM ma obecnie znak SP1AE. Dla orientacji podajemy, że pp. SP3GK i SP3JP przenieśli się do Warszawy, zaś p. SP3LM do Poznania.

Sport.

OKRĘGOWY TURNIEJ TENNISOWY.

Onegdaj zakończył się turniej okręgowy finałem gry mieszanej i gry podwójnej panów. Po krótkim przemówieniu prezesa klubu rozdano nagrody. Wyniki:

Gra pojedyncza panów: 1) Kołcz I. (LKT) 2) Stahl II.; 3) Lantner (KT 24); 4) Pohoryles (KT 24).

Gra pojedyncza pań: 1) Orzechowska (LKT); 2) Weleszczukowa (LKT); 3) Uminowiczówna (AZS.); Niemczewska (Sokół — Stanisławów).

Gra podwójna panów: 1) Kuchar, Stahl (LKT); 2) Lantner, Pohoryles (KT 24); 3) Zajac, Drapała (Czarni); Kołcz I., Kołcz II. (LKT).

Gra podwójna mieszana: 1) Orzechowska (LKT) — Kuchar (LKT); 2) Weleszczukowa Kołcz II. (LKT); 3) Kierska, Bielski (LKT); oraz Turteltaubówna (KT 24), Drapała (Czarni).

Gra podwójna pań: 1) Orzechowska, Weleszczukowa (LKT); 2) Kierska, Kruczkiewiczówna (LKT).

Gra juniorów: 1) Alschüller Karol (KT 24); 2) Knopf Markus (KT 24); 3) Stenzel i Kustanowicz (Pogoń).

Gra junierek: 1) Bystrzynowska Janina (Pogoń).

KALUŻA, techniczny kierownik sekcji piłkarskiej Legji zastosował oryginalny sposób wyszukiwania talentów piłkarskich. P. Kaluża odbył ostatnio wędrowkę po boiskach i placach podwarszawskich, na których niestowarzyszeni piłkarze grywają w piłkę no-

WIELKI

4. MASZTOWY

CYRK**STANIEWSKICH — plac BEMA**

Z powodu wielkiego powodzenia Cyrk pozostaje we Lwowie jeszcze 3 dni. — Dziś w czwartek 5. czerwca 8.15 wieczorem dalszy ciąg ulgowych przedstawień. **DAMY BEZPŁATNIE.** Każdy z Panów wprowadza jedną Paną BEZPŁATNIE. Lub dwie Panie wchodzą za jednym biletem. — Dziś bogato urozmaicony program, wieczór humoru i śmiechu. — Menażerję można zwiedzać codz. od godz. 10 rano do 8 wiecz. 26794

na. Rezultatem tego jest około 20 nazwisk zawodników, którzy, zdaniem jego zdradzają talent i którymi należałoby się zająć.

SOKOLE ZAWODY STRZELECKIE.

Sokoła Dzielnica Małopolska urządziła w niedzielę dnia 1 czerwca dzielnicowe zawody strzeleckie, w których wzięli udział zawodnicy i zawodniczki z kilkunastu Gniazd sokolich w ogólnej liczbie 50 osób. Osiągnięte następujące wyniki:

Druhowie. 1) Strzelanie drużynowe (po 3) na 200 m. z broni długiej o wędrowną nagodę Dra. Małaczynskiego Aleks. I. drużyna Sokoła w Brzeżanach 89 pkt. (na 150), II. drużyna Sokoła w Jarosławiu 70 punktów.

2) Strzelanie jednostkowe na 100 m. z broni długiej: 1) Fronski Adam (Brzeżany) 43 pkt. (na 50), 2) Wierciński Franc. (Jarosław) 42 pkt., 3) Kamiński Marjan (Lwów III.) 36 pkt.

3) Strzelanie jednostkowe na 50 m. (3 serie po 10 strzałów: stojąc, kładąc i leżąc) z broni małokalibrowej: 1) Fronski Adam (Brzeżany) 242 pkt. (na 300), 2) Hora Antoni (Jarosław) 239 pkt., 3) Wierciński Franc. (Jarosław) 236 pkt.

4) Strzelanie drużynowe (po 3) na 50 m. z broni małokalibrowej: 1) drużyna Sokoła w Jarosławiu 193 pkt. (na 300), 2) drużyna Sokoła w Brzeżanach 157 pkt., 3) drużyna Sokoła Lwów III. 144 pkt.

Druhny. 1) Strzelanie jednostkowe na 25 m. (stojąc) z broni małokalibrowej: 1) Uhorówna Stanisława (Jarosław) 84 pkt. (na 100), 2) Mazurkiewiczówna Karolina (Brzeżany) 77 pkt., 3) Dobrowolska Izidora (Brzeżany) 76 pkt.

2) Strzelanie jednostkowe na 50 m. (leżąc) z broni małokalibrowej: 1) Grossówna (Lwów IV) 90 pkt. (na 100), 2) Mazurkiewiczówna Karolina (Brzeżany) 82 pkt., 3) Obszarnówna Marja (Jarosław) 80 pkt.

Poza konkursem: strzelanie z broni długiej na 100 m.: 1) Obszarówna Marja (Jarosław) 36 pkt. (na 50).

Po zawodach prezes Dzielnic Małopolskiej dr. Aleksander Małaczynski wręczył zwycięskiej drużynie (Brzeżany) puchar wędrowny, a dziękując przedstawicielom wojska za czynną pomoc w urządzeniu zawodów, stwierdził zgodną współpracę Sokołstwa z Armją w przysposobieniu szeregow sokolich dla obrony Państwa.

Kierownictwo zawodów spoczywało w rękach komendanta Obwodu p. w. 40 pp. p. kpt. Błotnickiego i naczelnika Dzielnicy sokolej prof. Rapalki.

SZERMIERKA.

Mecz szermierczy Klub Szermierczy — Druż. kombinowana 11:5. We wtorek odbył się mecz szermierczy pomiędzy drużynami Klubu Szermierzy (Friedrich, Koenigil, Rewucki, Kownacki) a Drużyną Kombinowaną (Olszaniecki, Zbydniowski z Sokoła Macieży, Fried i Kauff z Droru) z wynikiem 11:5 dla Klubu Szerm.

Zakończenie szermierczych mistrzostw Europy. W Liege zakończone zostały szermiercze mistrzostwa Europy z udziałem naszych zawodników. Rozegrano indywidualne walki na szable. Papee i Laskowski odpadli w przedbojach. Nycz, Segda i Szempliński doszli do półfinałów i po zaciętych walkach zostali również wyeliminowani. Mistrzem Europy został Piller (Węgry). Mistrzostwo Europy w szpadach zdobył Cattiau, a mistrzostwo kobiece na florety belgijka Adamss przed Włoszką Schweiger.

„JAHU” — mistrzo Bukowiny, drużyna talentów, które zasilają zespoły zagraniczne, wystąpi w czasie Zielonych Świąt przeciw Pogoni i Czarnym.

Zawody te będą bardzo interesujące, gdyż goście zechcą za wszelką cenę uzyskać chlubne dla siebie wyniki.

SEKCJA NARCIARSKA I. L. K. S. CZARNI zawiadamia, że w myśl komunikatu P. Z. N. posiada zniżki 25 proc. kolejowe, ważne na sezon letni. Członkowie chcący korzystać ze zniżek mają się zgłaszać w klubie po potrzebne blankiety, które Sekretariat klubu codziennie wieczorem między godz. 7—8-mą w lokalu przy ul. Rutowskiego 8, I p. za opłatą 5 gr. wydaje.

† Prof. Dr. Marcin Ernst.

Wczoraj popołudniu zmarł we Lwowie w 60-tym roku życia śp. dr. Marcin Ernst, prof. astronomii Uniwersytetu J. K.

Schodzą z nim do grobu uczony dużej miary, człowiek ogromnych zasług i pracy, przytem gorący patriota, zasłużony w rozmaitych instytucjach i organizacjach, które potrafił ożywiać swoją cichą a owocną pracą. Jako profesor cieszył się wśród młodzieży miłością i czcią, to też śmierć Jego odbiła się wśród niej bolesnym echem.

Zmarły osierocił żonę, córkę i syna. Pogrzeb odbędzie się w piątek, o godz. 3-ej z domu żałoby przy ul. Sufińskiego 11, na ementarz Iyczakowski.

Cześć Jego pamięci.

Zapobiegajcie zanikaniu włosów

Zmiany łojotokowe skóry głowy, w postaci różnych form łupieżu i swędzących wyprysków łojotokowych są dziś tak powszechne, iż laik nie zwraca na nie uwagi. Dopiero gdy większa część korzonków włosów uległa zanikowi, zwraca się do lekarza, celem utrzymania reszty włosów. Zaznaczam, iż postępowanie w dziedzinie leczenia chorób włosów, tudzież zageszczenia ich zaznaczył się w ostatniej dobie znacznym dorobkiem, ponieważ wypadanie włosów wstrzymuje się już po dwukrotnym zastosowaniu odpowiedniego środka. W wypadkach zatem chorób włosów radzę zwrócić się do lekarza, domowymi bowiem środkami pogarsza się tylko stan chorobowy a uniwersalne środki nie działają zgoła, ponieważ przyczyną marnienia włosów jest — bez liku. Nadmieniam, iż zupełna łysina jest nieuleczalna. W dziedzinie zaś zapobiegawczej ochrony włosów rozporządzamy zbawionym środkiem w **Shampoonie Dra Lustra**. Już u dzieci, a zwłaszcza dorastającej młodzieży powinien skutecznym ten preparat znaleźć obszerne zastosowanie. Przy częstym stosowaniu Shampoonu Dra Lustra zauważyłem złagodzenie istniejących zmian łojotokowych i zmniejszenie nasilenia wypadania włosów. **Dr. Z. B.**

INSPEKCJA MIEJSCOWOŚCI KLI-MATYCZNYCH W DOLINIE PRUTU.

Stanisławów. (Pat.). Z polecenia wojewody stanisławowskiego przeprowadził dnia 2 i 3 bm. naczelnik Wydziału zdrowia publ. dr. Majewski i rada województwa Kochański inspekcję miejscowości klimatycznych w dolinie Prutu, by stwierdzić ich stan porządkowy, sanitarny, aprowizacyjny oraz wydać odpowiednia zarządzenia. Komisja zwiedziła Nadwornę, Delatyn, Lubiżnię, Jaremeże, Worocheń i Jamnę, konstatując, że stan tych miejscowości podniósł się w stosunku do lat poprzednich, przybyły bowiem nowe, lepiej wykonane budowle, a dawniejsze zostały poprawione. Ulice przybrały wygląd estetyczniejszy przez usunięcie ogrodzeń z drutu kolczastego i innych nieodpowiednich materiałów. Pensjonaty kończą przygotowania na przyjęcie gości.

Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 4. czerwca.

Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalnej płacono za dolary efektywne 8'89 zł. przy spokojnej tendencji.

Kredyty budowlane w r. 1930 wyniosą około 150 milionów.

Warszawa (j. — telef.). Na ostatnim posiedzeniu Państwowej Rady Rozbudowy Miast poruszono sprawę widoków tegorocznego sezonu budowlanego. W zastępstwie nieobecnego ministra Matuszewskiego przewodniczył obradom wiceminister Grodyński, który omówił obszernie plan akcji kredytowo-budowlanej, projektowanej w roku bieżącym. Jak wynika z oświadczeń wiceministra Grodyńskiego,

rząd wyasygnuje w roku bieżącym na akcję kredytowo-budowlaną 118,675.000 złotych.

Kwota ta jest największą ze wszystkich wyasygnowanych dotychczas od chwili wejścia w życie ustawy o rozbudowie miast. Poza tem na budownictwo mieszkaniowe w roku bieżącym przeznaczone będą: 1) ze strony Zakładów Ubezpieczeń 16,500.000 złotych, 2) z Państwowego Funduszu Budowlanego 14,000.000 złotych. W ten sposób na akcję mieszkani-

wo-budowlaną

w roku 1930 wyasygnowane będzie łącznie blisko 150 milj. złotych,

podczas gdy w roku 1929 wyasygnowano za ledwie 55,000.000 złotych ze wszystkich źródeł. W sumach tych mieszczą się już wpływy z premijowej pożyczki budowlanej, a nadto wykorzystano upoważnienie ministra skarbu do uruchomienia zapasów skarbowych w wysokości 50,000.000 złotych.

Być może — oświadczył min. Grodyński, że kredyty te są niedostateczne w stosunku do potrzeb ludności. Ze względu jednak na konieczność utrzymania równowagi budżetowej, należy stwierdzić, że w chwili obecnej ze strony rządu uczyniony został maksymalny wysiłek. Uruchamiając kredyty budowlane w r. 1930 Ministerstwo Skarbu wykorzystało już dziś uprawnienia, jakie w tym zakresie posiadało.

Kryzys gospodarczy w Polsce? Jak ratować rolnictwo?

Warszawa (j. — telef.). Wczoraj w Min. Rolnictwa odbyła się konferencja prasowa, na której omawiano wytyczne polityki rolnej w roku 1930-31. Zagajając obrady, minister rolnictwa dr. Janta - Polczyński oświadczył: „Bynajmniej nie biorę za złe krytyki, gdyż krytyka jest matką postępu. Pierwszym jednak przymiotem matki jest płodność. Krytyka bezpłodna, to jest nieumiejąca wskazać pozytywnych rozstrzygnięć, jest zupełnie bezwartościowa. Stwierdzam ze stanowczością, że gospodarza część pracy daleką jest od beznadziejnego marazmu naszej pracy politycznej”.

Przystępując do omówienia kryzysu gospodarczego, wskazuje minister na to, że produkującej rasie białej zabrakło mil-jarda konsumentów azjatyckich.

Już przemysł przedwojenny walczył o rynki zbytu i czuł grozę nadprodukcji. Obecnie we wszystkich państwach kuli ziemskiej zabrano się przede wszystkim do ratowania rolnictwa, które jest najbardziej zagrożone.

Następnie mówił dr. Rose o środkach pomo-

cy ze strony rządu dla rolnictwa. Zorganizowanie odpowiedniej akcji kredytowej dla rolnictwa może zapobiec nadmiernej podaży produktów rolnych w jesieni i uchronić w ten sposób rolnictwo od spadku cen, będącego wynikiem naszych własnych niedomagań gospodarczych. Ale środek ten nie ochroni rolnictwa od spadku cen, będącego wynikiem sytuacji międzynarodowej. Ze względu na stosowany na coraz szerszą skalę dumping Niemiec,

Polska musi również zacząć stosować premie wywozowe.

Zadania polityki rolnej muszą również się rozciągać na zdobycie lepszych warunków zbytu. Wszędzie widzimy pod tym względem daleko posunięty etatyzm (oficjalny monopol w Norwegii i Szwajcarii, nieoficjalny monopol handlu żytem w Niemczech i specjalna pomoc rządu w Ameryce). Tembardziej musi pomagać przy organizowaniu handlu zbożem Państwo Polskie, gdzie niema organizacji handlu zbożem. W sprawie tej już w dniach najbliższych odbędzie się międzyministerjalna konferencja.

Próby porozumienia z Centrolewem? „Robotnik” energicznie zaprzecza.

Warszawa (j. — telef.). W kołach politycznych pojawiła się pogłoska, jakoby bezpośrednio przed nominacją gen. Składkowskiego na stanowisko ministra spraw wewn. podejmowane były ze strony sfer rządowych próby porozumienia się z Centrolewem. — Przedstawiciele klubu BB. mieli podobno pertraktować ze stronnictwami lewicy i środka na temat możliwości porozumienia za cenę ustąpienia z rządu pp. Prystora, Cara i Pierackiego. Centrolew miał też propozycję odrzucić, na to przyszła odpowiedź w postaci powołania gen. Składkowskiego na stanowisko ministra spraw wewnętrznych.

Były nawet wersje, że w czasie rokowań domagano się od Centrolewu złożenia deklaracji i że rokowania rozbiły się dlatego, ponieważ Centrolew odmówił podpisania tej deklaracji. Pogłoski te znalazły wyraz w prasie. Dzisiejszy „Robotnik” z całą stanowczością zaprzecza tym pogłoskom i stwierdza, że żadne stronnictwo, wchodzące w skład Centrolewu, żadnych pertraktacji z kierownikami czy przedstawicielami obozu sanacyjnego nie prowadzi i nie prowadziło. Nie było tedy ani oferty, ani odmowy.

Pożegnanie min. Józewskiego i powitanie gen. Składkowskiego.

Warszawa (j. — telef.) Wczoraj odbyło się pożegnanie ustępującego ministra spraw wewnętrznych Józewskiego i powitanie nowo-mianowanego min. gen. Składkowskiego. I-mieniem urzędników do ustępującego min. Józewskiego przemówił wiceminister Pieracki. W odpowiedzi min. Józewski oświadczył co następuje: „Chcę podkreślić, że każda wspólna

praca zbliża ludzi do siebie. W pracy na tem stanowisku odczuwałem wspólny rytm i lojalną pomoc w moich zamierzeniach. Okres pracy na stanowisku min. spraw wewn. będzie dla mnie zawsze cenny i drogi.

Pozwolę sobie jeszcze na jedną rzecz zwrócić uwagę. Witając się z panami, zaznaczyłem, że przychodzę jako żołnierz komendanta

a obecnie również odchodzę jako żołnierz komendanta na inny posterunek.

Następnie przybył min. Składkowski, którego w imieniu urzędników również powitał wicemin. Pieracki, następującymi słowami: „Panie Ministrze. Ty znasz nas i my Ciebie znamy. Wiemy, że Twój stosunek do podwładnych jest serdeczny i koleżeński, wiemy, że nie dbasz o słowa, lecz o czyny i dlatego zapewniamy Cię, że spełniać będziemy jak najgorliwiej wszystkie Twoje rozkazy.” Gen. Składkowski dziękując za słowa powitania, powiedział co następuje: „Z tego, co powiedział p. Pieracki, najprzyjemniejsze było dla mnie podkreślenie naszych koleżeńskich stosunków. Panowie wiecie jednak, że koleżeńskie stosunki nie oznaczają pobłażania w pracy.

Nowy min. spraw wewnętrznych gen. Składkowski, objawiając urzędowanie, wystosował telefonogram do pracowników administracji spraw wewnętrznych następującej treści:

Witam Panów. Współpracę naszą opieramy na dwu znanych nam zasadach:

1) Całkowita odpowiedzialność przełożonych za wydane rozkazy i polecenia;

2) Osobista odpowiedzialność podwładnych za ścisłe wypełnienie otrzymanych rozkazów.

Zakazuję jakiegokolwiek życeń z powodu powrotu mego do pracy w administracji. Wrazem naszej łączności ideowej ma być wyłożona praca. Ze swej strony przyrzekam ją Panom. Miernikiem natężenia pracy zarówno Panów jak i mojej będą jej wyniki w terenie.
Sławoj-Składkowski minister.

JWP. Dr. MIERZECKIEMU we Lwowie, ul. Batorego 32, za wyleczenie naszego synka z długotrwałej choroby zasyłamy serdeczne „Bóg zapłać”.
26769

KRIEGEROWIE.

Przykre te zajścia noszą wyraźny stem-pel prowokacji, zmierzają do wywołania zaniepokojenia, a następnie wykorzystane są przez rząd do celów wewnętrzno- i zewnętrzno-politycznych. Ponieważ właśnie w ostatnim czasie trudności wewnętrzno-polityczne, na jakie natrafił rząd Tubialisa znacznie się zaostrzyły, a sympatja gospodarcza przybrała niebezpieczny charakter, przeto z całą pewnością należało oczekiwać już w najkrótszym czasie jakichś wydarzeń, mających na celu odwrócenie uwagi ogólnej w przeciwnym kierunku. Istotnie rząd litewski wyzyskał sprawę wypadku w Dmitrówie, położonej na terytorjum polskiem do wysłania noty do Ligi Narodów oraz do zorganizowania masowych antypolskich demonstracji. Szemat tych demonstracji był taki sam, jaki stosowano już kilkakrotnie z powodzeniem przeciwko Żydom i Niemcom.

Policja kowieńska zwerbowała szereg wyrostków, którym płaćta po 5 litów dziennie i którym kazała urządzić demonstrację przed polskimi przedsiębiorstwami i zakładami. Odpowiednia ilość wyrostków znalazła się niezwłocznie, a zachęcona nagrodą pieniężną, napadła na polską księgarnię, dzienniki, szkoły itd. Policja interwenjowała napozór, wszędzie jednak zjawiała się zapóźno, gdy demonstranci dokonali już dzieła zniszczenia. Najbardziej oburzającym był fakt, iż demonstranci po pogromie Polaków udali się do prezydenta ministrów Tubialisa, który z balkonu dziękował im za ich patriotyzm.

Pogrom Polaków na Litwie.

Protest organizacji polskich. -- Co na to opinia cywilizowanego świata?

Warszawa. (PAT.). Po znanych ekscesach antypolskich w Kownie, zjednoczone organizacje polskie na Litwie wydały odezwę protestacyjną, do której ogłoszenia w miejscowej prasie polskiej cenzura litewska nie dopuściła. Treść tej odezwę, otrzymanej z Gdańska, brzmi w streszczeniu:

Dnia 23 maja br. o godz. 5 popołudniu młodzież miejska w Kownie urządziła koło Soboru przed gmachem ministerstwa spraw wewn. i urzędu komendanta wojennego wiec uliczny, na którym wznoszono okrzyki podburzające przeciwko ludności polskiej na Litwie, wytwarzając nastrój pogromowy. Grupa wyrostków i studentów, złożonej z około 50 osób, nie przeszkodził także kordon policji. To też napastnicy, nie hamowani przez nikogo, zniszczyli okna, firanki i rolety od frontu w gmachu „Pochodni”. Dzięki fizycznym wysiłkom przybyłych funkcjonariuszy polskich instytucji udało się nie dopuścić bandy do wnętrza biur, biblioteki, redakcji, administracji pisma, drukarni itd. Innej przeszkody ona nie spotkała. Telefony podczas napadu nie działały. To też banda udała się dalej pod gmach gimnazjum polskiego. Pomimo, że administracja gimnazjum zawiadomiła uprzednio telefonicznie rewir policyjny o groźbach niebezpieczeństwie, wybito szyby na pierwszym i drugim piętrze, przerywając cenzurą egzamin maturalny. Kilkunastu napastników wdarło się do wnętrza gimnazjum, gdzie został napadnięty dyrektor, stający w obronie instytucji, kamieniem ugodzony uczeń przy tablicy, zaś innym uczniom porywano ich odznaki jubileuszowe gimnazjum.

Po wypadku tak prezydium Towarzystwa „Pochodnia”, jakoteż delegaci Polskiego Gimnazjum kilkakrotnie zwracali się do trzeciego rewiru policyjnego z żądaniem przybycia dla sporządzenia protokołu. Od godziny 5 do 8.30 policja nie przybyła, zaś naczelnik policji m. Kowna oświadczył telefonicznie prezydium „Pochodni”, że podobne protokoły nie są przewidziane i sporządzone nie zostaną oraz zaznaczył, że Towarzystwo może uczynić to samo, pociągając do podpisu dowolnych świadków.

Policja zażądała od dyrekcji Gimnazjum Polskiego, by w ciągu nocy okna zostały wstawione. Takie żądanie otrzymała też administracja domu „Pochodni”.

W godzinach późniejszych w rozmaitych punktach miasta młodzież polska była napadana i obita przez opryszków ulicznych.

Stwierdziwszy ten stan rzeczy organizacje społeczne polskie na Litwie zakładają protest i odwołują się do opinii cywilizowanego świata.

Prezydent ministrów dziękuje demonstrantom!

Gdańsk. (PAT.) Wczorajsza „Baltische Presse” zamieszcza relacje przybyłego ostat-

nio do Gdańska naoczny świadek niedawnego pogromu ludności polskiej w Kownie. Informator „Balt. Pr.” podkreśla, że także i obecny rząd litewski, idąc w ślady rządu Waldemarasa usiłuje odwrócić uwagę ludności od coraz bardziej zaostrażających się przeciwieństw wewnętrznych i zwrócić ją w kierunku zewnętrzno-politycznym oraz na sprawę mniejszości narodowych na Litwie. Ilekróć tylko zaostraża się na Litwie przesilenie gospodarcze, wówczas niezwłocznie przychodzi do zajść na granicy polsko-litewskiej oraz do spontanicznych wykróceń przeciwko zamieszkującej Litwę mniejszości i mieszkającym w Kłajpedzie Niemcom, przeciw Żydom kowieńskim lub jak ostatnio przeciwko tamtejszym Polakom.

Obliczanie zmian kosztów utrzymania.

Przedstawiciele pracowników opuścili salę obrad.

Warszawa. (j. telef.). Wczoraj zebrała się po czterech miesiącach bezczynności komisja dla zbadania zmian kosztów utrzymania. Komisja nie obradowała od lutego z powodu nieobecności bądź przedstawicieli pracodawców, bądź przedstawicieli pracowników. Wobec tego na obecnym posiedzeniu miała komisja obliczyć zmianę kosztów utrzymania w ostatnich trzech miesiącach. Komisja zdołała uchwalić niższe koszty opału w lutym w porównaniu ze styczniem, a bezpośrednio potem przedstawiciel Komisji Centralnej Związków Zawodowych, Mieszkowski, i delegat Zjednoczenia Stow. Zawod. Rolodziejczyk, złożyli przewodniczącemu komisji wicedyr.

Gł. Urzędu Statystycznego p. Janowi Strzeleckiemu wyczerpujące oświadczenie na piśmie: „Niniejszem oświadczamy, że wobec niedokonania zasadniczej zmiany w podstawie obliczeń Komisji do badania zmian kosztów utrzymania, nie możemy brać udziału w posiedzeniu komisji, obradującej w dotychczasowy sposób i żądającej w myśl obliczeń Gł. Urzędu Statystycznego uchwalenia dalszej obniżki cen kosztów utrzymania o 4.4%.

Do deklaracji tej przyłączył się przedstawiciel warszawskiej Rady Okr. Związków Zawod. Pracowników Umysł., poczem wszyscy trzej opuścili salę narad. Wobec braku quorum przewodniczący zamknął posiedzenie.

Zatrucie 68 żołnierzy.

Warszawa. (j. — telef.). W piątym pułku lotniczym, stacjonowanym w Lidzie, zatruto się 68 żołnierzy. Lekarz pułkowy stwierdził zatrucie przewodów pokarmowych. Dochodzenia prowadzi żandarmerja wojskowa. Podda-

no analizę żywność dostarczaną dla wojska i wodę w pobliżu koszar. Wszystkich 68 żołnierzy umieszczono w szpitalu. Stan niektórych jest bardzo ciężki.

Krwawa scena w sądzie.

Mąż z rewolwerem w rękę ścigał separowaną żonę.

Paryż. (ATF). W pałacu sprawiedliwości rozegrała się wczoraj krwawa scena. Przed sędzią pokoju stawało młode małżeństwo w sprawie o separację. Pomimo namów i perswazji małżonkowie nie chcieli się pogodzić. Po rozprawie mąż, człowiek 29-letni wyszedł pierwszy, za nim zaś żona. W pewnym momencie mąż wy dobył z kieszeni rewolwer i skierował go w stronę żony, która rzuciła się do ucieczki. Rozpoczął się dziki pościg męża za uciekającą żoną przez kurytarze gmachu sądowego. Szaleni strzelali nieustannie i przestał dopiero w chwili, gdy nieszczęśliwa

kobieta, ugodzona czterema kulami, padła na podłogę. Wtedy szaleni skierował rewolwer ku sobie i usiłował popełnić samobójstwo. Oboje małżonków w stanie b. ciężkim przewieziono do szpitala.

EKSPLOZJA W SZKOLE.

Warszawa. (j. telef.) W Teczewie w jednej ze szkół żeńskich w czasie poglądowej lekcji fizyki przy doświadczeniach z fosforem i siarką nastąpiła eksplozja, która poraniła ciężko nauczyciela Dittmana i dwie uczennice.

Tragiczna śmierć prof. Lewińskiego.

Warszawa. (j. — telef.) Wczoraj wieczorem w gmachu Instytutu Naukowego Badania Europy Wsch. w Wilnie przy ul. Zygmuntowskiej zdarzył się tragiczny wypadek, którego ofiarą padł znany ekonomista polski Jan St. Lewiński. Lewiński przyjechał z Warszawy, aby wygłosić trzy wykłady o ustrojach moneńskich państw wschodnich i właśnie wczoraj miał wygłosić pierwszy wykład. Gdy do g. 7-ej nie zjawił się w sali wykładowej, a wiadomo było, że przybył do gmachu Instytutu,

rozpoczęto poszukiwania i znaleziono jego ciało w suterynach. Sp. Lewiński, nie znając rozkładu gmachu, nieszcześliwym zbiegiem okoliczności natrafił na drzwi do nieczynnej już oddawna windy. Pchnąwszy drzwi, padł w przepaść z wysokości kilku pięter. Wskutek upadku doznał pęknięcia czaszki i złamania kręgosłupa, ponosząc śmierć na miejscu. Nauka polska traci w sp. prof. Lewińskim znakomitego ekonomistę i doskonałego znawcę stosunków gospodarczych w Europie wsch.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Fałszywy alarm pożaru na terenie Targów Wschodnich we Lwowie.

(d.). Dziś rano przed godziną dziewiątą zaalarmowano władze o wybuchu pożaru na terenie Targów Wschodnich obok pawilonów Wystawy bydła. Powstały tam słup dymu sygnalizował również z wieży ratuszowej strażak, pełniący tam służbę obserwatora. Natychmiast pod kierunkiem naczelnika p. Ciećkiewicza na wskazane miejsce udał się cały tren straży pożarnej. Automobilowe siłkawkę i wozy ratownicze ze strażakami, mknały w kierunku Targów Wschodnich, wzbudzały na ulicach miasta zaciekawienie i w jednej chwili gruchnęła wieść, że palą się Targi, a ogień został podłożony przez rękę zbrodniarza.

W ślad za strażą pożarną na teren Targów przybyła policja, nadto przybył komendant policji podinsp. Trojanowski, oraz sprawozdawca „Wieku Nowego“.

Tymczasem okazało się, że był to fałszywy alarm. Budynki Targów Wschodnich stały nienaruszone. Natomiast obok terenu Targów, na łące, przytykającej do elektrowni miejskiej na Persenkówce, zajął się masowo wysypiany żużel z pieców elektrowni. Żużel ten dymił okazałym słupem i stąd urósł alarm o pożarze na Targach.

Po stwierdzeniu faktycznego stępu, straż pożarna i policja wróciły do swych koszar.

Konferencja na Zamku.

Warszawa (j. — telef.). Wczoraj w godzinach popołudniowych na Zamku odbyła się długa kilkugodzinna narada p. Prezydenta Rzpltej z Marszałkiem Piłsudskim, który przybył o godz. 3 na Zamek. Do narady tej przywiązują kół polityczne wielkie znaczenie i twierdzą, że narada ta jest związana z rozwiązaniem obecnej sytuacji parlamentarnej. Była to narada dotycząca ewentualnego rozwiązania Sejmu i rozpisania nowych wyborów.

O ZWOŁANIE SESJI SENATU.

Warszawa (j. — telef.). W dniu wczorajszym 38 senatorów, reprezentujących stronnictwa opozycji w Senacie, złożyło w kancelarii cywilnej Prezydenta Rzeczypospolitej pismo tej treści: „Zarządzeniem Prezydenta Rzpltej z dnia 21. maja br. zwołana została sesja Sejmu bez równoczesnego zwołania sesji Senatu, co jest sprzeczne z duchem Konstytucji oraz dotychczasową praktyką prawnokonstytucyjną. Zwracamy się przeto do Pana Prezydenta z żądaniem zwołania zgodnie z art. 25 i 37 ustawy konstytucyjnej sesji nadzwyczajnej Senatu. Warszawa, 4. czerwca 1930“. Następują podpisy senatorów. Należy zauważyć, że dla zwołania sesji Senatu wystarczają podpisy 37 senatorów.

Demonstracje bezrobotnych.

Warszawa. (j. — telef.) Wczoraj w Łodzi odbyła się demonstracja bezrobotnych, którzy przybyli w pochodzie przed gmach Magistratu. Po przybyciu na Plac Wolności robotnicy położyli się na chodniku i na placu, zatarasowując wejście do Magistratu. Delegacja która udała się tymczasem do prezydenta miasta nie została przyjęta, ponieważ właśnie w tym czasie odbywało się posiedzenie prezydium. Silny oddział policji pieszej i konnej rozprószył demonstrantów, jednakże na jezdni pozostało około 5 demonstrantów, którzy sytemem hinduskim w żaden sposób nie chcieli się podnieść. Policja musiała demonstrantów podnosić i wynosić pojedynczo z Pl. Wolności na pobliski skwer. W ten sposób demonstrację zlikwidowano. Pięć osób aresztowano.

Za przykładem Biesiedowskiego.

Warszawa (j. — telef.). Prasa paryska pt. „Nowy Biesiedowski we Francji“ podaje sensacyjne szczegóły o skandalicznej aferze, przypominającej afere b. radcy ambasady sowieckiej w Paryżu, Biesiedowskiego. Sekretarz gen. sowieckiego Banku dla Północnej Europy w Paryżu, Krukow, porzucił swoje stanowisko oświadczając, że zrywa z ustrojem komunistycznym. Krukow wystosował list do dzienników paryskich i umotywował swój krok. Krukow należał do partii komunistycznej właściwie już od 1905 r., rozpoczynając najpierw pracę w związkach rewolucyjnych. W Moskwie podejrzewano Krukowa o zmianę zapatrywań politycznych. Do Banku przysłano przed kilku dniami tajnego agenta w charakterze wicedyrektora, który miał śledzić i nadzorować Krukowa. Ambasador sowiecki na wiadomość o zamiarach Krukowa wezwał go do siebie na konferencję. Krukow jednak nie przybył i ogłosił swój rewelacyjny list.

Niespodziewana dymisja Unslichta.

Moskwa (Pat). Niespodzianką dla wszystkich stanowi fakt zwolnienia Unslichta ze stanowiska zastępcy komisarza dla spraw wojskowych i morskich. Unslicht zajmował kierownicze stanowisko w armji od początku rewolucji, w okresie zaś wojny domowej i zewnętrznej był najbliższym współpracownikiem Trockiego i razem z nim kierował ruchami wojsk czerwonych. Po wojnie pracował nad reorganizacją czerwonej armji i militaryzacją społeczeństwa sowieckiego. Jeszcze parę dni temu na zebraniu partyjnym wygłosił mowę, wzywającą do pogotowia wojennego. Wobec Stalina był — zdaje się — lojalnym, nie poszedł w swoim czasie za Trockim, aczkolwiek poza rasą łączyła go z nim duża przyjaźń, jak również nie dał się wciągnąć do żadnej frondy partyjnej. Mimo to nie cieszył się widocznie zaufaniem Stalina, bo usuwano go kolejno z różnych stanowisk, które zajmował poza armją. Ostatnio odsunięto go i od bezpośredniego wpływu na armję. Na jego miejsce weszło do kolegium komisariatu wojny dwóch zaufanych i bliższych współpracowników Stalina. Unslicht mianowany został zastępcą prezesa wyższej Rady gospodarstwa narodowego. Nie ulega wątpliwości, że obecność jego w Radzie przy-

Przesilenie rządowe w Szwecji.



(xy) Szwedzki parlament odrzucił rządowy projekt pomocy dla rolnictwa. Wskutek tego rząd premiera Lindmanna (nasza rycina) podał się do dymisji.

czyni się do większego jeszcze zmilitaryzowania życia gospodarczego w Rosji, a w szczególności przemysłu.

ZAMACH NA KONSULAT ANGIELSKI.

Londyn (ATE). Z Montevideo donoszą: Na gmach generalnego konsulatu angielskiego wykonano zamach. Nieznani sprawcy oblali drzwi konsulatu benzyną i następnie podpálili. Pożar zdołano jednak ugasić. Jednocześnie z zamachem sprawcy rozlepili na murach konsulatu plakaty, podające ostrej krytykę politykę W. Brytanji w Indiach.

KONKURS NA NOWELE.

Warszawa (Pat). Komitet wydawniczy przy dowództwie KOP. ogłasza konkurs literacki na nowelę, której treść ma być związana z życiem żołnierzy KOP. i posiadać charakter wychowawczy. Rozmiary noweli nie mogą przekraczać 600 wierszy druku. Przewidziane są dwie nagrody 300 i 200 zł. Termin nadsyłania prac upływa 15. sierpnia br.

Usiłował podpalić kopalnię w Borysławiu.

Drohobycz, w czerwcu.

(hl) Do magazynów firmy „Standard Nobel“ w Borysławiu wkraśli się jakiś sprawca i skradł rozmaite narzędzia wiertnicze, znacznej wartości, poczem usiłował niespostrzeżenie zbiedz. Pech chciał, że złodzieja zauważył asystent kopalniany Majchrowicz, który w zamiarze przytrzymania go, rzucił się na niego. W pewnej chwili sprawca wyrwał się asystentowi i począł zbiedz w kierunku kopalni nafty, należącej do firmy „Standard Nobel“, usiłując ją puścić z dymem. Rozszalałego złodzieja udało się ponownie chwycić i udaremnić dziki jego zamiar. Następnie przy pomocy posterunkowego sprowadzono go na komisariat, gdzie okazało się, że przytrzymany nazywa się Władysław Czech, zaś do kradzieży, jak zeznał, pchnął go brak środków do życia i brak pracy.

Wiadomości bieżące.

WIELKI KIERMASZ HARCERSKI urządził Zarząd Oddziału lw. Zw. Harcerstwa Pol. w dniu 9 czerwca. Główną atrakcją będzie widowisko regionalne w dwóch odsłonach „Wesele Podlowskie“, odegrane przez zespół włościan z Malechowa. Poza tem popisy drużyn harcerskich, jazda konna, strzelanie z łuku i floberu i wiele innych ciekawych atrakcyj. Początek o godzinie 3-ciej. Wstęp dla młodzieży 30 gr., dla starszych 50 groszy.

Odpowiedź p. Świtalskiego na artykuł marszałka Daszyńskiego.

Warszawa. (j. — telef.) Były premier Świtalski ogłosił wczoraj za pośrednictwem agencji „Iskra” odpowiedź na artykuł marszałka Daszyńskiego, umieszczony w onegdajszym numerze „Wieku Nowego”.

Odpowiedź p. Świtalskiego przytaczamy w streszczeniu:

„Panu marszałkowi Daszyńskiemu weszło w ostatnich czasach w nawyk wspomnianie mej osoby przy każdym swym występie autorskim. Nie kwapiłem się do polemizowania z p. marszałkiem Daszyńskim, gdy byłem premierem i ograniczyłem się do wytknięcia p. Daszyńskiemu, że sianie zamętu wśród pracowników państwowych przez demagogiczne listy, adresowane do zjazdu urzędników państwowych, nie należy do funkcji marszałka Sejmu. Później ograniczyłem się raz jeden do stwierdzenia na łamach „Gazety Polskiej”, że p. Daszyński w swej oficjalnej enuncjacji o wypadkach dnia 31-go października minął się z prawdą. Mimo uszu puszczanych uszczypliwości i nie wdawałem się w ocenę postępowania marsz. Daszyńskiego, który w okresie obalenia mego gabinetu zapomniiał zupełnie o swej właściwej roli przewodniczącego Sejmu i stał się jaskrawym i zupełnie wyraźnym promotorem i inscenizatorem uchwalenia memu gabinetowi votum nieufności, z czego zresztą sam p. Daszyński w wigilijnym numerze „Robotnika” wypowiedział się twierdząc, że „nie mógł usunąć się od walki z rządem”, na którego czele stałem.

P. Daszyński pierwszy raz dnia 24 września ub. r., a drugi raz wczoraj publicznie zarzykował twierdzenie, jakoby mój i preza Sławka wyjazd na urlop w lecie ub. r. przewodził usiłowania harmonijnej współpracy rządu i Sejmu, jakie miał rzekomo zamiar rozpocząć p. Daszyński przez swą czerwową rozmowę z marsz. Piłsudskim.

Jeżeli dawać wiarę enuncjacji p. Daszyńskiego z dnia 24 września ub. r. to p. Daszyński miał powiedzieć Marszałkowi Piłsudskiemu, że „z premierem Świtalskim i prezesem Sławkiem o Sejmie i stworzeniu większości mówić nie myśl”. Nie jestem upoważniony do stwierdzenia, czy takie katagoryczne oświadczenie wyszło wtedy z ust p. marsz. Daszyńskiego, w każdym razie pozostaje jedno z dwojga: albo p. Daszyński tak się wyraził, a wtedy zarówno mój wyjazd jak i prez. Sławka niczem nie przeszkodził, ani niczego nie zatrzymał, albo oświadczenie p. Daszyńskiego tak nie brzmiało, a wtedy p. Daszyński miał do swego rozporządzenia całe pół miesiąca wysłarczające na zdjęcie pychy z serca.

W obu wypadkach robienie przez p. Daszyńskiego reklamy dla Biaritz jest nie przypałem nie przypałem. Łatka ta była p. Daszyńskiemu dwa razy już potrzebna nie jako marszałkowi Sejmu, zdającemu publicznie sprawę z dziejów stosunku między Sejmem a rządem a więcej jako niewybrednemu i niestety bardzo pospolitemu agitatorowi, w którego rolę p. Daszyński ciągle wpada.

P. Daszyńskiemu potrzebny jest ten zwrot o Biaritz dla wypełnienia swego votum, że będzie do końca życia „siekl z ramienia waleców”. Muszę się wobec tego zapytać p. Daszyńskiego co go właściwie gorszy. Jeżeli to, że korzystałem wówczas z prawnie przysługującego mi urlopu, to p. marsz. Daszyński w tym czasie również korzystał w wyewczasów. Jeżeli ma być zgorszony tem, że wyjechałem za granicę, to p. marsz. Daszyński dwa miesiące przedtem spędził swój pierwszy w owym roku urlop również za granicą. Jeżeli p. Daszyńskiego Biaritz oburza jako miejsce luksusowe, to nie wiem jaka istnieje różnica między Biarritz a Jount le Punch.

Bardzo mi przykro, że pod wpływem jeszcze jednej wzmianki p. marsz. Daszyńskiego o Biaritz muszę wyznać, że urlopu tam wcale nie spędziłem. Siedziałem sobie w miejscowości nikomu bliżej nieznannej, zwanej się Haisabia i posiadającej jeden jedyny hotel. Miejscowość ta od Biarritz oddalona jest o tyle kilometrów o ile oddalona jest Juant le Punch, w którym p. marsz. Daszyński spędził ubiegłoroczne wiosenne miesiące od Monte Carlo.

Wreszcie p. Daszyński, który zwalcza tych „co dobrali się do pieniędzy państwowych” oburza się, że pojechałem rządowym autem. P. prof. Bartel na komisji budżetowej tego roku odpowiadał na ten zarzut, powołując się, że sam również korzystał z auta przy swej podróży w r. 1929. Stwierdził on, że za benzynę sam zapłaciłem, jak również skrupulatnie podsumowałem przejechane kilometry za zużycie maszyny i amortyzację zaraz wypłaciłem po przyjeździe. Zaiste skarb państwa nie ucierpiał tu ani na grosz.

Jeżeli chodzi już o ścisły rachunek, to skarb państwa może być wreszcie narażony na jakieś tam minimalne szkody, gdy się służbowym autem do Wilanowa, Otwocka lub broń Boże do Kazimierza nad Wisłą na spacer czy wycieczkę wyjeżdża. Ale nieznany mi jest żaden walec, który z tego powodu szaty rozdzierał, uważając słusznie, że do takiego przynajmniej luksusy marszałek Sejmu ma pełne prawo, skoro go na luksus myślowy od pewnego czasu nie stać.

Kazimierz Świtalski.

Kronika bieżąca.

6
CZERWCA

PIĄTEK

rz. kat.: Norberta;
gr. kat.: 24 Symeona p.

Temperatura w dniu 5. czerwca o godz. 8-mej rano: + 17°C.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO

Do soboty włącznie, g. 8:00. Kres Wędrów ki. (wyst. J. Węgrzyna).

TEATR MAŁY.

Czwartek, g. 8:00: Pan Topaz.
Piątek, g. 8:00: Kiepski szeląg.
Sobota, g. 8:30: Pan Topaz.

REPERTUAR TRUPY WILEŃSKIEJ.

Czwartek, g. 8:15: Kupiec wenecki.
Piątek, g. 8:15: Żadza (premiera).

KINOTEATRY.

APOLLO: Warta nocna (dźwiękowy).
CHIMERA: Ołtarz noc.
CASINO: Anastazja.
COLOSSEUM: Parada żołnierzyków.
FATAMORGANA: Pod przegierzem hańby, oraz Marynarz słodkich wód.
GRAZYNA: Gra namiętności.
KOPERNIK: Zaczarowany dywan.
LEW: 9:25 — Przygoda jednej nocy.
LUNA: Czar grzech.
MARYSIENKA: Biała księżna i Rewja Usmiech Warszawy. (dźwiękowy).
OAZA: Człowiek z tłumu.
PALACE: Ryczerze miłości, oraz Pieśń Upadłe dziewczyny. (dźwiękowy).
PAN: Policmajster Tagiejew.
PASAŻ: Jednodniowy książę oraz Tajemnicza banda.
POLONJA: Dzikuska.
PROMIEN: Miłosny szept nocy.
STYLOWY: Krwawa litera.
UCIECHA: W szponach złotych djabłów, oraz Riff nareszcie sam.

Kapelusze damskie w wielkim wyborze poleca: **Magazyn „Aurelia” PL. MARJACKI 5** — Mód — w pasażu na lewo. 26810

Niniejszem donoszę, że ślub mój z p. **Antoniną Rawską** odbył się dnia 3-go czerwca, w kościele św. Antoniego.

RUTKOWSKI

Dyrektor Zakładu Naukowego, koncesjon. kursów handlowych i zaprzysiężony tłumacz sądowy
Lwów, ul. Hofmana 6. 26718

JESZCZE TYLKO TRZY WYSTĘPY znakomitego artysty teatru Narodowego Józefa Węgrzyna, który z nieporównanym mistrzostwem kreuje postać kapitana Stenhopa w rozgłosnej sztuce Scherriffa „Kres Wędrówek”, odbędą się w teatrze Wielkim w czwartek, piątek i w sobotę.

POPULARNE PRZEDSTAWIENIA w teatrze Małym dają możność korzystania z teatru najszerzszym sferom. Ceny od 50 groszy do 250 zł. Dziś wesoła komedia Pagnola „Pan Topaz”, która na naszej scenie doczekała się około 60 przedstawień.

Z **„TRUPY WILEŃSKIEJ”**. Dziś po cenach najniższych „Kupiec wenecki”. Jutro premiera głośnej sztuki O'Neill „Żadza”. W rolach głównych wystąpią Orleska, Wajslic i Kamen. Ceny biletów najniższe od 1 do 3 zł.

WIADOMOŚCI POCZTOWE. Z dniem 1. czerwca br. zaprowadzono nową relację telefoniczną z Węgrami Lwów — Szeged. Należy tość za trzyminutową zwykłą rozmowę w tej relacji wynosi 4 franki 85 centymów.

W urzędzie pocztowym i telefonicznym Wróblek Szlachecki. pow. Sanok, zaprowadzo-

Ponowny wylew Prutui Bystrzycy

Stanisławów (Pat). Wskutek ulewy, trwającej od dnia 3. bm. godz. 11 rano, do dnia 4. bm. godz. 5 rano, podniósł się w powiecie nadworniańskim poziom wody na Prucie ponad 2 m., a na Bystrzycy o półtora metra.

Prut zniszczył przeszło na nowo odbudowanym po powodzi moście pod Rebrowaczem, uszkodził znacznie roboty około murowanej kaszycy w Tatarowie, wyrwał podparcie na

moście w Podlesniowie, zerwał dwie tamy w Mikuliczynie, podmulił drogę państwową, zerwał kładki w Jamnej i Dorze oraz przewoźne przesło w Dorczu.

Bystrzyca uszkodziła mur w Oporowej oraz rusztowania i tor kolejowy na długości około 50 m. Potok Suchy przed Koprywcem w Jamnej zasypał drogę kamieniami, a pod Koprywcem uszkodził tamę ochronną.

DEMONSTRACJA WIELKIEGO RABINA PALESTYNY.

Wiedeń (Pat). „N. W. Tageblatt” donosi z Jerozolimy, że dowodem naprężenia w Palestynie jest fakt, iż po raz pierwszy od czasu okupacji wielki rabin Palestyny odmówił udziału w oficjalnej uroczystości urodzin króla angielskiego.

POLSKIE SAMOLOTY NA LINJI GDAŃSK — BUKARESZT.

Bukareszt (Pat). Onegdaj zakończone zostały pertraktacje między przedstawicielami lotnictwa ewilnego rumuńskiego i dyrekcją

fabryki samolotów Plage-Laškiewicz o kupno trzech samolotów, całkowicie zbudowanych w Polsce i przeznaczonych do użytku na linii Gdańsk—Bukareszt.

DZIECIOBÓJCZYNI SKAZANA NA ŚMIERĆ.

Kraków. (Pat.). Przed sądem przysięgłych w Krakowie odbyła się rozprawa przeciwko Józefie Furdylównie, służącej z pod Mielca, która zabiła swoje 5-miesięczne dziecko, dusząc je ziemią, włożoną do ust. Sąd uznał winę oskarżonej i wydał wyrok, skazując ją na karę śmierci przez powieszenie.

HUMOR.



— Popatrz się, mój drogi, taką chcę mieć bieliznę!

no służbę telefoniczną w ograniczonych godzinach dziennych.

Wydziały techniczny i rachunkowy, oraz Oddział komunikacji Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie, zostały przeniesione z ulicy Zygmunta 1. 5 do budynku Urzędu pocztowego Lwów 2, na głównym dworcu kolejowym.

(d) **ZJAZD NAUCZYCIELI.** W niedzielę 8 bm. odbędzie się we Lwowie zjazd delegatów oddziału okręgowego Stow. chrześc.-nar. nauczycielstwa szkół powszechnych we Lwowie. Obrady prowadzone będą w własnej sali przy ul. Zimorowicza 17. Wieczorem o g. 8-jej odbędzie się zebranie towarzyskie.

ZE STOW. KUPCÓW POLSKICH. Sekcja przemysłowa Stow. Kupców Polskich we Lwowie odbędzie posiedzenie w piątek 6 bm. o godz. 19 w lokalu przy ul. Legjonów 1, II. p.

Służyć społeczeństwu taniemi cenami, dobrym towarem — to jest dewizą składów obuwia firm:

SCHWEITZER i FALBEL, Legjonów 33.
„LAFAYETTE“, Akademicka 14.

Prosimy oglądać nasze wystawy.

3072

(d) **NIEPOPRAWNI PIEKARZE.** Za oszustwo przez wypiek chleba o mniejszej wadze polieja pociągnęła wezorem do odpowiedzialności właścicieli piekarni: Grubera (ul. Berka Joselowicza 24) i Horowitza ul. Wodna 3), oraz piekarnię pod firmą „Ziarno“ przy ul. Zamkowej 15.

Komu wiadomy jest obecny adres

Stefana Biernaczka

syna Leona i Marji rodem ze Lwowa? Sprawa bardzo poważna, decydująca o losie umierającej osoby. Łaskawą wiadomość uprasza się przesłać pod adresem: **Skarżysko-Kamienna, woj. Kieleckie, ul. Iłżecka 46. Teresa Neyman.**

(d) **PIĘĆ RAN NA GŁOWIE.** W rzeczywistości przy ul. Pełtewnej 47 mieszka niejaki Stefan Boloń, liczący 38 lat. Napadł on wezorem na Katarzynę Włodyk, również zam. w tej samej realności, którą pobił dotkliwie tak, że otrzymała ona pięć ran na głowie. Za to Boloń został aresztowany.

(d) **NAPAD.** Janina Jankowska, zam. przy ul. Wolności 16, przechodziła wezorem przez pl. Akademicki. W czasie tym bez powodu napadł na nią Izidor Schlaker, zam. przy ul. Mochackiego 8 i pobił ją łaską. skutkiem czego doznała ona wiele okaleczeń i podarcia pończoch.

Kącik astrologiczny.

Kto urodził się dnia 6. czerwca...

Cechy charakteru. — Jakim będzie. — Wady i zalety. — Co mu grozi. Czego się powinien strzec i do czego dążyć.



KTO URODZIŁ SIĘ DNIA 6 CZERWCA

wymowny, obrotny, skłonny jest do krańcowości.

Mówi dużo, — pragnąc zwrócić uwagę wszystkich obecnych na swą osobę. Trzeba dodać, że posiada zdolność łatwego i jasnego wyrażania swych myśli.

Uczy się łatwo i szybko. Zawsze jest o wszystkim dobrze poinformowany.

Ma doskonałą pamięć. Cokolwiek usłyszy lub przeczyta — zachowuje w pamięci i potrafi to odpowiednio użytkować we właściwej porze.

Łatwo potrafi dostosowywać się do wszelkich okoliczności i może być doskonałym agentem lub kupcem. Najchętniej zajmuje takie stanowisko, na którym może wykazać się ze swą zręcznością wymowy, lub pióra, w przynoszeniu najświeższych wiadomości —

(d) **WŁAŚCICIELE ZAPRZĘGÓW** i przed siębiercy przewozowi. Ważne zgromadzenie członków Związku zawod. właścicieli zaprzęgów i przedsiębiorców przewozowych we Lwowie odbędzie się w poniedziałek 9 bm. o g. 9 rano w Domu Katolickim.

(d) **KTO ZABRAŁ ŁASKĘ?** Dr. Jan Zubrzycki, zam. przy ul. Nabelaka 29, doniósł policji, że na przystanku tramwajowym u zbiegu ul. Na Bajki i Potockiego przez zapomnienie pozostawił łaskę drewnianą w kształcie toporka.

(d) **ZNALEZIONO.** Posterunkowy Salamań w drugim komisariacie polic. przy ul. Gródeckiej zdeponował znalezione klucze. — W piątym komisariacie przy ul. Jachowicza zdeponowali: posterunkowy Orzech dokumenty Borucha Fuchsa, a Nathan Kahane (ul. Zródlana 16) torebkę damską, zawierającą pieniądze i wezwanie Magistratu dla Augusty Tenenbaum. — W szóstym komisariacie przy ul. Łackiego zdeponowali: Erwin Burkhardt (ul. Lwowskich Dzieci 36) zaświadczenie i bilet kolejowy Stanisławy Kozłowskiej; Franciszek portfel skórzany z dokumentami Naftalego Klusera; a Br. Sadowy książkę do modlitwy, legitymację i wizytówkę Marji Elsterowej

(d) **CZYJA WALIZA?** W wydziale śledczym przy ul. Kazimierzowskiej 30 znajduje się waliza tekturowa, imitacja skóry, próżna, znaleziona dnia 17 maja w lesie, położonym obok strzelnicy wojskowej w Kleparowie. Nie ulega kwestji, że porzucili ją złodzieje po zabraniu z niej rzeczy. Poszkodowana osoba może zgłosić się w wydziale śledczym celem rozpoznania swej własności.

(d) **ARESZTOWANIE KUPCA.** Na polecenie sędziego śledczego policja aresztowała wezorem Jana Reisfelda, liczącego 36 lat, kupca, zam. przy ul. Tarnowskiego 23, Reisfelda odstawiono do więzienia sądowego.

przy nauczaniu innych itp. Tak rodzi się wielu wybitnych literatów, dziennikarzy, wydawców i artystów.

Jest to człowiek usposobiony pokojowo i pragnie przyjść innym z pomocą, spełniając uczynki, które posłużą dla ogólnego dobra.

Zakres jego prac jest zazwyczaj dość szeroki — i nieraz pragnąłby znajdować się w dwóch miejscach naraz.

Ufny i przyjacielski — za chwile może się zmienić i stać się zamkniętym w sobie, zwlekającym, oziębłym.

Zresztą — przeważnie jest w dobrym nastroju i usposobionym przychylnie do innych.

Jest zmysłowy i może podlegać silnym wzruszeniom. Okazuje skłonność do krańcowości i przebiegania miary.

Zazwyczaj tak się w życiu składa, że chociaż wiele pracuje — nie osiąga jednakże przez to dużych korzyści. Może otrzymać spadek.

Co mu grozi? Może się okazać, że prace jakie przedsięwzię — nie są celowe i dla tego też nie osiągnie dzięki nim powodzenia.

Czy to z powodu braku zdolności przewidywania, czy też ze względu na okoliczności od niego niezależne — w każdym razie może go spotkać niepowodzenie, a z jego projektów i zamiarów tylko niewiele może dojść do skutku.

DNIA 6 CZERWCA URODZILI SIĘ:

Pierre Corneille — cluba literacka Francji, Thomas Mann — znany autor niemiecki, dziekan katedry św. Pawła w Londynie, słynny mówca William Inge, Siegfried Wagner — syn wielkiego muzyka i prof. Wincenty Lutosławski przywódca „elsów“.

(d) **NOŻEM W BOK.** Do aresztów policyjnych został wezorem oddany Stefan Tryl, liczący 26 lat, bez zajęcia i stałego miejsca zam. Tryl na ul. Skarbkowskiej obok restauracji „Posiłek“ napadł na robotnika Br. Marmura ze Zniesienia, którego pchnął nożem w lewy bok. Pogotowie ratunkowe przewiozło Marmura do szpitala powszechnego.

Król Pończoch

ZÓŁKIEWSKA 1. 3109 SENSACYJNE CENY.

(d) **ARESZTOWANIA.** Wezorem do aresztów polic. dostali się: Abishe Blank, lat 18, z Kleparowa, za obrazę posterunkowego w służbie; Anna Klisowska, licząca 32 lata, prostytutka, za wywołanie awantury i zakłócenie spokoju nocnego w ogrodzie im. Kościuszki; Leopold Kaczmaryk (ul. Leona Sapiehy 5) za niezapłacenie cechy w kwocie 15 zł. w restauracji Hoeha przy ul. Chorążczyzny 6 i wywołanie awantury; oraz Helena Leśniewicz i Marja Kaczmarek, obie bez zajęcia, za wywołanie awantury na Walach Hetmańskich.

(d) **OSZUKANY W KONSULACIE.** Jan Zywar, zam. w Malinówce pow. Brzozów, zawiadomił policję, że w czasie gdy bawił wezorem w konsulacie francuskim przy ul. Łyczakowskiej, przystąpili do niego dwaj nieznani osobnicy, którzy w oszukańczy i podstępny sposób wyludzili od niego kopertę zawierającą 100 zł. Następnie oddali mu inną kopertę, zawierającą skrawki papieru i zbiegli w niewiadomym kierunku.

Włamanie do bożnicy

na cmentarzu żydowskim we Lwowie.

(d) Funkcjonariusze polic. komisariatu II. przytrzymali Józefa Gorzkę, pozostającego bez zajęcia i miejsca zamieszkania oraz Jó-

SUKNIE komplety, oraz wyroby trykotażowe, tylko MODELE „BON MARCHE”, Lwów, plac Marjacki 5. poleca najtaniej firma

Ograniczona ilość Detektorów po zł. 7.50

dlatego każdy niech spieszy do firmy
NORBERT ARNOLD, optyk, Lwów, Jagiellońska 9. Telefon 3053 75-05.

RAKIETY krajowe i zagraniczne od zł. 12.50, jakoteż wszelkie przybory do tenisa. Dla footballistów dresy, buty, pitki itp. Meszty lekkoatletyczne do biegu i skoku poleca najtaniej tylko firma **JAKÓB ROSENMANN, Lwów, ul. Akademicka 26. Tel. 19-61. 3144**

MEBLE BEZ PIENIĘDZY

na raty od 5 Zł. po cenach ściśle gotówkowych sprzedaje każdemu bez poręczyciela, także na prowincję
„FAMETA” FABRYKA MEBLI Sp. z ogr. odpow. Lwów, Krasickich 18 a. Tel. 52-48, 31-69.

MEBLE NA RATY! Sypialnie, jadalnie, salony, urządzenia biurowe i t. p. — poleca znana firma **Münzer, ul. Rejtana 4, telef. 67-91. 2557**

Ależ!... „OLLA” przecież znacznie lepsze!

„OLLA” PREZERWATYWY

2902

NEOCLAV

USUWA RADYKALNIE BEZ BÓLU ODCISKI LIBERTI

WARSAWA

Czytajcie „Wiek Nowy”.

NIE!

kupujcie prezerwatywy ani żadnych innych artykułów ochronnych nim nie otrzymacie najnowszego cennika z 5 różnymi wzorami za zł. 2.50 w znacz. poczt. Niebawem nowości w tej dziedzinie — wysyłka pocztą zupełnie dyskretnie.
PERFUMERJA S. FEDERA Lwów, Sykstuska 7 (dom własny). 3141

Panie

pragnące mieć zgrabne i piękne nóżki, noszą angielskie pończochy gumowe o niebywałej dotychczas cienkości tylko z Specjal. Składu wyrobów gumowych, chirurgiczn. i higienicznych
S. FEDER Lwów, Sykstuska 7. CENNIKI BEZPŁATNIE. 3138

ŻIOŁKA ŻOŁĄDKOWE FRANGULIN

Znakomicie działają na odciążenie, obstrękują i na przemian materji. Ułatwiają trawienie, usuwają cierpienia wątroby, nerek i kamieni żółciowych. Leczą reumatyzm, artretyzm, rozpuszczają kwas moczowy i czyszczą krew.
Główny skład: APTEKA 26323 SOMMERSTEINA Lwów — Janowska 2.

MEBLE Starożytne

różnego rodzaju biblioteki, komody, stoły, fotele i t. p. po cenach niskich sprzedaje, okazując jadalnia forniery.
KOPERNIKA 17. Telefon 41-77.

LIPPER

Wolne posady

HAFCIARKI, toledziarki, szwaczki, przyjm. Bartel, Potockiego 30. 26813:

DRENIARZA do wyrobu i wypalania drem poszukuje Zarząd dóbr. Pieniaki ad Brody. Zgłoszenia z podaniem warunków do Zarządu dóbr. 3132

POSZUKUJE dobrej służącej do wszystkiego z gotowaniem. Mechner, Trzebiego Maja 21, 11. 26817:

PIANISTY, skrzypaka, flecisty poszukuje Rohatyn, Legionów 1. 26820:

KUCHARKA samodzielna z dobrą pościelą i pościelą potrzebną. Dobra płaca. Lwów, Zielona 57, I. p. Inż. Cieślowski. 26828

DOBRA kucharkę poszukuje zaraz Mannerowa, Sykstuska 2, sklep. 26831:

ZDOLNA sprzedawczyni tylko pierwszorzędna siłę poszukuje „Bon Marche” — Lwów, pl. Marjański 5. — 26832

ZDOLNE panny w krawiectwie damskiej potrzebne. Fiel, Szajnoch 3, I. p. 26833:

RUTYNOWANA pielęgniarka do 10 m. dziecka natchmiast potrzebna. Zgłoszenia: Słowackiego 5, parter. 26835:

AGENCI zdolni wymowni za stałą gażą zostaną natchmiast przyjęci. Zgłoszenia Z. K. G., Słoneczna 25 (Brama IV). 26839:

Posad poszukują

EMERYTOWANY urzędnik poszukuje posady kasjera, rachmistrza, magazyniera w majątku ziemskim, znajomość rachunkowości, — praktyka rolna. Listy pod „Ludwik” do Adm. Wiek. 26132

SZOFER starszy, 20 lat praktyki, dobry rzemieślnik, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia: Kopczyński, Potockiego 44, Lwów. 26597

MASZYNISTKA biegła — język polski i niemiecki perfektnie, szuka posady. Listy pod „Korespondencja” do Adm. Wiek. 26577

B. PODOFCER W. P. — adm. kanc., piszący nieźle na maszynie, poszukuje kilku godzinowego popołudniowego zajęcia biurowego. Łaskawe listy prosi skierować do Adm. Wiek. pod „EM. WP.” 26321

KRAWCZYNI z krojem — poszukuje pracy po domach. Listy do Administr. Wiek. pod „Dziennik 3 zł.” 26714:

KUCHARKA młoda poszukuje posady na wyjazd do dworu. Może się również zająć gospodarstwem. Dom katolicki. Zgłosz. Zbliżkiewicza 43, u p. rezydentki. 26715

PRZYJME obowiązki gospodyn do jednej osoby — miejsce obojętne. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Młoda wdówka”. 26720:

OSOBA młoda, przyjmie posadę lektorki — towarzyski do jednej osoby. Okolica obojętne. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Maruta”. 26721:

SZUKAM posady jako pielęgniarki do chorych albo zarządczyni. Ul. Podzamcze 5, Lwów, p. Pilipczak. 26734:

ZREDUKOWANY urzędnik naffowy poszukuje jakiegokolwiek zajęcia biurowego. Zgłoszenia „Wiek Nowy” pod „Zajęcie — P.” 9135

POMOCNIK fryzjerski — strzyżenie damskie i ondulacja, poszukuje posady we Lwowie lub na wyjazd. — Listy pod „Ondulacja” do Adm. Wiek. 26618

SZUKAM posady do jednej osoby jako kucharkę do samodzielnego zarządu domem. Odpowiedz p. Woroniak, Zólkiewska 30, Lwów doręczyć „Julii”. 26735:

PANNA młoda intel. poszukuje posady za kancją jako kasjerka lub t. p. — Może przystąpić z udziałem do małego interesu. Łaskawe listy pod „Zofia” do Adm. Wiek. 26739

KUCHARKA szuka posady do wszystkiego do dwóch lub trzech osób, dobre polecenia. Listy do Adm. Wiek. pod „Antonina”. 26741:

ZARZADCA domów poleca się. Prosi o podanie warunków do Adm. Wiek. — pod zsyfrą „Zarządca”. 26742:

PODMŁYNARZ kwalifikowany, poszukuje posady do młynów handlowych — lub gospodarzych od zaraz lub od 1. lipca. — Listy pod „Fachowiec” do Adm. Wiek. 26753:

INTEL. panna znająca buchalterję z świadectwem Akademii Handlowej, poszukuje posady kasjerki — lub jakiegokolwiek innej. — Listy pod „Dobra pórka” do Adm. Wiek. 26758

LEPSZA służąca, samodzielnie gotuje, do dwóch osób, długoletnio świadectwa, dobre polecenia. Ul. Zyblikiewicza 38, parter, w podwórzu. 26799

NIANIA, kochająca dzieci poszukuje posady do niemożliwości, trylnie świadczeń, zaraz. Zyblikiewicza 38, parter, w podwórzu. 26860

BIURALISTKA pisząca też biegle na maszynie poszukuje posady od 1. lipca br. Listy pod „Pilna” do Biura ogłoszeń Buchstaba, Jagiellońska 7. 26825:

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową na nazwisko Michał Cieszyński, wydana przez P. K. U. — Lwów. 26611

DO Pana Złodzieja! Proszę o zwrot zabranego mi dn. 3. czerwca na Górze Wuleckiej surduta i znajdujących się tam wszelkich papierów i zapisków — za hojnym wynagrodzeniem — na adres: J. Karten, Lwów Zólkiewska 73. 26766:

PANA ZŁODZIEJA, który dnia 17 na 18 maja b. r. odwiedził moje mieszkanie przy ul. Tarnowskiego 1, 101, I. p., proszę o łaskawy zwrot przez quykę zabranego portfela z fotografiami ewent. innych fotografii. Poszkodowana. 26767

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód osobisty na nazwisko Władysław Kowal. 26750:

ALFONS Mielniczek ur. w 1898 r. unieważnia zagubioną książeczkę wojskową — wydaną przez P.K.U. Lwów. 26751

JOZEF ONOFER, ur. 1903, Stanisławów, — unieważnia książeczkę wojskową z P. K. U. Tarnopol. 26589:

UNIEWAŻNIAM skradziony weseł zterminowy — na 70 dolarów z podpisami Piotr i Julia Zaczekiewicz. 26751:

UNIEWAŻNIAM zagubioną książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. — Lwów, powiat — Jakób Bilous. 26768:

UNIEWAŻNIAM 1 białono weksel na 200 zł. podpisany przez Mikołaja Zacharko, zaginiony w drodze pocztowej. Mikołaj Zacharko. 3125

UNIEWAŻNIAM książeczkę Kasy Chorych Emilii Senyskiej, Łyczakowska 22; 26790:

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację Kasy chorych m. Lwowska Nr. 9797. Jan Michaluk. 26840:

ZBŁAKANY wilczur, młody, maści brązowej do odebrania u Cichowskiego, Świętokrzyska 56. 26843:

Matrzenstwa

OZENIE się z panną, posiadającą większy posag — pośrednictwo nie wyluczone. Listy pod „Fortuna” do Adm. Wiek. 26762:

DAM 100 zł. za wyswatanie mnie, za dobrze sytuowanego, uczciwego pana do lat 65. Listy do Adm. Wiek. pod „Starsza wdowa”. 26756:

KUPIEC, kawaler, lat 33, rz. kat., posiada dobrze prosperujące przedsiębiorstwo handlowe we Lwowie — ożeni się z sympatyczną, młodą, gotówką i odpowiednim posagiem, pośrednictwo rodzinne mile widziane. Listy pod „Gdynia” do Adm. Wiek. 26774:

STARSZY wdowiec, Polak, młły, poważny, urzędnik państwowy we Lwowie — ożeni się z sympatyczną, młodą, gotówką i odpowiednim posagiem. Listy bez anonimów do 12. czerwca do Adm. Wiek. pod „Dolarówka 592234”. 26789:

Zdrowiska

LETNISKO! Przełęczna — górzysta okolica, lasy szpil kowe, pomieszkania słoneczne, 5 razy dziennie pierwszy szorsty wikt, godzina koleja ze Lwowa, 5 do 6 zł. Pensjonat Schejningera, w Radziejowie, Mikołajów n/Dniestrzem. 26710

HEL nad Bałtykiem, Pensjonat „Lwówianka” poleca pokoje z utrzymaniem. Zgłoszenia Lwów, „Agricola”, Kopernika 17. 26827

LOKALE

UMEBLOWANY pokój wynajm. panom, paniom lub małżeństwu. Zofia 15, dozorca wskaże. 26425

POKÓJ obszerny, ewentualnie na dwie osoby, osobne wejście zaraz wolny. — Kadecka 6, II. p. na prawo. 26693

MŁODE bezdzietne małżeństwo poszukuje dozorówki za wynagrodzeniem 400 zł. Listy pod „Młode” Adm. Wiek. 26554

POKÓJ umeblowany, osobne wejście, katolicki zaraz do wynajęcia. Zyblikiewicza 41, I. piętro, — drzwi 7. 26390

LOKALU z 3 pokoi (jeden większy na salę posiedzeń) poszukujemy. Listy pod „Dla Związku” do Adm. Wiek. 26642

NA BIURO oddam 2 pokoje, przedpokój. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Chorażczyzna”. 26446

DWA umeblowane pokoje frontowe z usługą, odnajm. solidnym. Listy pod „Dzień” do Adm. Wiek. 26132

3 POKOJE z kuchnią, od 15. czerwca do wynajęcia. Białkowski, Boczna na Błonie. 26498

ODSTĄPIE tanio umeblowany pokój, kuchnię, na dwa miesiące. Listy pod „Park” do Adm. Wiek. 26415

MIESZKANIE 3 pokoje — komfort, bardzo słoneczne, balkon, najsłodsza dzielnica, zamożnym do wynajęcia. Ogł. między 3 a 5, Grochowska nr. 30. 26398

POKÓJ umeblowany, komfort, ewent. z użyciem kuchni. Zdrowia 3, II. piętro drzwi 8. 26599

UCZEN gimnazjalny, z zamożnego domu, znajdzie od 1. września utrzymanie, opiekę i pomoc w nauce u profesora. Mieszkanie słoneczne, obszerne, pełny komfort, w najzdrowszej stronie miasta, blisko tramwaju. Wiadomość ul. Dominikańska 4 p. Michalska, sklep. 26602

URZĘDNICZKA państwowa poszukuje do gospodarza pokoju, kuchni z przedpokojem, czynsz roczny. — Listy pod „2 osoby” do Adm. Wiek. 26585

SŁONECZNE 2 pokoje wynajm. Piekarska nr. 21 — drzwi 8, I. p. 26566

POKÓJ z całym utrzymaniem dla ucznia lub ucznia gimn., warunki przystępne opieką poważną zapewnią od 1-go września. Mogą również wynająć pokój z utrzymaniem na czas wakacji od 1-go czerwca do 1-go września. Lwów, ulica Strzela 3, parter lewy — E. hr. Bł. 26593

POSZUKUJE od 1. lipca pokój kawalerski umeblowany, niekrepowany, najchętniej z klatki schodowej lub u samotnej osoby. Listy pod „80” do Adm. Wiek. 26447

DO WYNAJĘCIA solidnym katolikom 2 umeblowane pokoje. Lenartowicza nr. 15, parter, Pawlikowa, między 2-4 do obejrzenia. 26421

DWA LUB TRZY pokoje komfortowe, słoneczne z użyciem kuchni w willi bezdzietnemu małżeństwu lub bogatym panom wynajmę, czynsz półroczny — okolica Bema. Wiadomość: Dębińskiego 14, boczna Bema. 24326

MEODZI, bezdzietni, cały dzień poza domem, poszukują skromnego pokoiku lub mieszkania wspólne — przy jednej osobie ewent. przy małej skromnej rodzinie. Listy do Adm. Wiek. pod „Rzemieslnik”. 26775:

BALKONOWY ładny pokój do wynajęcia. Gosiewskiego 5, II. piętro, ganek. 26778:

DWA lub trzy pokoje z kuchnią, poszukuję za półrocznym czynszem. Listy pod „Pewny-1” Adm. Wiek. 3129

POKÓJ frontowy dla pamierek lub bezdzietnego małżeństwa. Zamojskiego 4, I. p., drzwi 4. 26786:

SOLIDNEJ pani wynajmę pokój w którym jest kuchnia, światło elektryczne, osoba samotna. Listy pod „Zapłata za rok z góry” do Adm. Wiek. 26792:

DWA pokoje, bardzo ładne, słoneczne, nieumeblowane, we willi z ogrodem, blisko centrum do wynajęcia od 1-go lipca dla żartowniaka pana. Ul. Oficerska 7 (boczna Zielonej) godz. 15-17. 26388

POKÓJ, kuchnię, 15 minut do tram. 4, odstąpię. Łyczakowska 22, III. piętro, m. 3. 26707:

POKÓJ z kuchnią wspólnie przedpokój, słoneczne — wśród ogrodu, czynsz roczny od gospodarza. Ulica Leśna 7 A, Krzanowski. 26463

POKÓJ frontowy z osobnym wejściem, umeblowany, natychmiast do wynajęcia. Wagner, Listopada 4. 26735

DWA pokoje, kuchnia, dla dwójki osób. Listy pod „Piotro I.” do Administr. Wiek. 26737:

POKÓJ komfortowy, na żądanie z utrzymaniem oddajmę. Zgłoszenia tel. 74-37. 26763:

DO wynajęcia słoneczny — umeblowany duży pokój frontowy, osobne wejście, przedpokój, telefon, Drz. I. dla żartowniaka pana. Listy pod „Mieszkanie z telefonem” do Adm. Wiek. 26764:

UMELOWANY pokój do wynajęcia. Mochackiego nr. 26, drzwi 3. Oglądać między 2-3 popoł. lub 8-9 wieczór. 26765:

ZARAZ elegan. dwu osobowy pokój dla solidnych. Łuckiego 8, I. p. 26118

MIESZKANIE wspólnie dla panny przy młodej rodzinie. Ossolińskich nr. 6 parter prawy. 26796

KAWALERSKIE mieszkanie wspólne ewent. z utrzymaniem zaraz do wynajęcia. Sykstuska 23, II. p. u. złotnika. 26814:

ZARAZ wynajmę 3 pokoje z kuchnią słoneczną, pełny komfort, czynsz roczny. — Wyspiańskiego 38. 26819

POKÓJ umeblowany dla jednej lub dwóch osób od zaraz. Szymonowiczów 14, I. p. 26829:

BAROZO ładny pokój z klatki schodowej dla panów kawalerów do wynajęcia. Bema 12 b, I. p. 26834:

POKÓJ umeblowany do wynajęcia. Akademicka 11, — II. schody, parter. 26838:

DWA pokoje i kuchnia, — jeden pokój i kuchnia, — czynsz dwuletni. Sklep Bułata, Łyczaków, rogatka. 26842:

DO WYNAJĘCIA za czynszem z góry 2 pokoje i kuchnia i jeden pokój i kuchnia na warsztat. Wandy 12. Informuje Halpern, Kopernika 26. 26803:

2 SŁONECZNE pokoje, kuchnia do wynajęcia. Bułata, rogatka Łyczakowska. 26801:

POKÓJ frontowy umeblowany z przedpokojem, kłosem, osobnym wejściem, wysoki parter, zaraz do wynajęcia, okolica Listopada. Listy pod M. M. do Adm. Wiek. 26702:

SOLIDNEMU małżeństwu, bezdzietnemu, dwa pokoje z użyciem kuchni i łazienki. Trzechleśni czynsz umiarkowany. Listy do Adm. Wiek. dla K. B. 26703:

2 POKOJE nieumeblowane, w zdrowej dzielnicy, przy przystanku tramwajowym, jednej lub dwóm osobom dobrze sytuowanym do oddania. Listy pod L. M. do Adm. Wiek. 26706:

POKÓJ duży, słoneczny — wynajmę na mieszkanie katolikowi za rocznym czynszem z góry. Wiadomość: Zamiatowska 1. 2 sklep wędlin. 26776

ROZMAITE

AKUSZERKA Wagnerowa, przyjmuje panie na czas słabości. Sobieskiego 30 — parter. 26373

AKUSZERKA przyjmuje panie. Wałowa 27. Zadzwonić — dozorczyńi wskaże. 26374

AKUSZERKA Lutkowska, przyjmuje panie. Asnyka 2, drzwi 2, parter. 26320

WDOWA samotna kupi dom lub niedużą parcelę — przystąpi do spółki. Listy pod „20.000 złotych gotówką” do Adm. Wiek. 26422

PRZEROBIECIE ŁÓŻEK. Statek z materacami, Fabryka łóżek ZAKS, ulica Lindego 6, Tel. 79-99. 26072

POSZUKUJE wspólnika lub współniczki katolików do rentownego sklepu spożywczego. Listownie do Administracji Wiek. pod „Spójrzywszy”. 26529

PIERWSZORZĘDNY Salon Mód i pracownia sukien dobrze prosperujące w centrum Przemysłu, do wydzierżawienia. Na I. piętrze pracownia i sklep w parterze. Listy do Adm. Wiek. pod „Przysięgę wa ranki”. 26709

PODRABIANIE północzek, łapanie oczek, odbijanie wzorów, najtaniej „Krajo-przemysł” Boimów nr. 1; 26670:

WYSMIENITE obiady rytualne z trzech dań 1.35. — Kopernika 22, I. piętro, ganek. 26833:

Wszelkie sprawy podatkowe

załatwia Kone. Biuro I. Wroble, st. radcy skarbu, em. ul. Mączna 20. od 10-1 i od 4-6. 26752

BIURO tłumaczeń Dyr. Rutkowskiego Lwów, ulica Hofmanna 6. Przyjmuje tłumaczenia każdego rodzaju obcych języków, legalizuje zaopiniowane tłumaczenia sądowe. Zlecenia z prowincji załatwia się tanio i szybko. 26717

RESTAURACJĘ Pokój do śniadani oddam na rachunek. Janowska 4. 26214

BOKS w Pałacu Sportowym, Zielona 59 do wynajęcia. 26824:

ARKUSZ trafikowy do wydzierżawienia. Wągliwicz 9, II. p., drzwi 12. — 26841:

W BANKACH zastawianych zastawione kosztowności wykupuję, dopłacam najwyższą wartość, stare rzeczy kupuję. Zakład zegarmistrzowski Anstreicher — Kazimierzowska 5, naprzeciw Szpitalnej. 26527

NAUKA

LEKCJE matematyki i fizyki w zakresie całego gimnazjum, poszukuję. Do egzaminów ze szkół powszechnych i średnich przygotowuję. Złoty godzin. — Listy pod „Alfa” Adm. Wiek. 26662

ANGIELSKIEGO wyuczę w krótkim czasie, specjalność wymowa metoda indywidualna. Listy do Adm. Wiek. pod „Pronunciation”. 26723:

50 LEKCJI 20 ZŁ. (Kurs aiedmiotygodniowy) — wyucza pisanie na maszynach oraz przyjmuję PRZEPISYWANIA. Romanika, Zyblikiewicza 5. 26812

Korespondencje

„KAZIA” ma list do odebrania w Adm. Wiek. 26603

Kupno-Sprzedaż

FIRANKI, Portjery, wzdług wzorów zagranicznych. Artystyczny warsztat dekoracji wnętrz — WANK, plac Marjański 5 — I. piętro. 3034

DOM 2 pokoi kuchnia, — ogródek, Zimna Woda, 6000 złotych sprzeda Skomorowski, Chorażczyzna 27. 26339

ZA ZŁOTO, SREBRO, brylanty, paci najwięcej — Oswald Mandl, Sykstuska nr. 33. 26806

KUFRY, walizki, teczki — torebki damskie, wyrabia i naprawia — specjalista Eidelshaim, Kopernika 14. 26237

ZA ZŁOTO, srebro i brylanty, paci najwyższe ceny firma zegarmistrzowski jubilerska A. Boschwitz — Sykstuska 28. 24671

FORTEPIAN za 400 złotych sprzeda oraz wypożycza Kolesza, Sykstuska 10. 26427

BRZUCHOWICE, — willa „Zygmuntołka” do sprzedania z powodu wyjazdu. Bliższa wiadomość tamże na miejscu. 26118

FORTEPIAN krótki, czarny, płyta metalowa, sprzed. Modniarska, Łyczakowska 11. 26515

PIANINO krzyżowe Stingl, 1.700 zł., fortepian długi Bösendorfera 600 zł. sprzeda Kubessa, Rynek nr. 9. 26108

DOM z ogródkiem, 200 sążni do sprzedania w Sygnowice Wielkiej. Wiadomość: Szepiłyckich nr. 28, II. p., u p. Kulczyckich. 26130

RÓŻNE MASZYNY do szycia, wysprzedaje, także na raty. Sklep Komisowy ul. Pilsudskiego 1. II. 22559

FORTEPIANY „Wirha” — mało przebrane, znakomite, większa ilość do wyboru — tanio sprzedam. Zamiana niewykorzystana — Kopernika 26, Skleniarski. 26524

NA RATY! Kanapki, Otmiany gobelinowe 55 zł., Materace 3 poduszki 30 zł., włosienne a75 zł. Fabryka ZAKS, Lindego 6, tel. 79-99. 26049

FORTEPIAN do nauki — wiedeńskiej firmy, z powodu wyjazdu tanio sprzedam. Ormiańska 14, sklep. 26580

SAMOCHÓD ciężarowy — „Packard” 4 tonowy — po generalnym remoncie sprząda. Skład drzewa Sapiehy nr. 13. 26568

SPRZEDAM willę murowaną, 7 ubikacji z hipoteką na lat 15. Duży pokój z kuchnią zaraz wolny. Sygnowicka Wielka, jedna sekcja autobus. Przyjeźdź Lajder. 26558

KUPIE młyn gospodarczy wodny lub wodno — motorowy w dobrej okolicy. — Oferty z dokładnym opisem nadsyłać pod „Ajax” Kolo młynu, Lwów, ul. Boimów 3. 26616

MASZYNY DO SZYCIA — używane, tanio sprzedam. Szczepanowska, Bogdanówka 47. 26610

NIEBYWAŁA okazja! Po 30 zł. WANNY trwale polica Wojciech Zajac ulica Ossolińskich 14. 26289

DOM do sprzedania z ogrodem, cały wolny, Lewandowska, Strzelecka nr. 6. — 26460

ZIMNA WODA, parcele budowlane. Dwuletnia spłata. Rutkowskiego 7, Notarjat. 26493

FORTEPIAN krótki, płyta metalowa, stan i ton bardzo dobry. Okazja za 1.300 złotych. Kopernika nr. 26, Skleniarski. 26367

RADJO komplet czterech lampowy tanio sprzedam. Dreifach, ul. Objazd nr. 6. 26647

DOG arlekiński, suka 10 mies. do sprzedania. Cena 450 zł., tel. 63-01. Obejrzej Łyczakowska 83, u dozorczy. 26816

JADALNIE przechowe, sypialnie, sprzeda okazynie stolarnia Klehang, Złocieńskie, Jasna 16, również wykonuje wszelkie meble na zamówienia na dogodnych warunkach. 26821

SAMOCHÓD Packard na nowych maszynach okazynie do sprzedania. Wiadomość Zastępczo „Praga”. Jagiellońska 7. 26826:

FOTOGRAFICZNY aparat „Mentor”, lustrzany 6 i pół X 9, Tessar 4.5, nowy — sprzedam. Telefon 81-60. — 26836

JAZ-BAND kompletny tanio sprzedam. Okazja! Telefon 81-60. 26837

KTO chce być właścicielem parceli budowlanej Zimna Woda, sążni 7 złotych. Łyczakowska 4, stolarnia. — 26805

GARNITUR klubowy, kryty gobelinem, okazynie. Wiadomość: Reutchnier, Legionów 37. 26892

Zwiastuny śmierci!

Owady gnieźdzą i rozmnażają się w brudnych, niechlujnych miejscach i zanieczyszczają wszystko z czym się zetkną, szczególnie pożywienie. Celem ochrony należy je wyniszczyć, rozpylając Flit. Flit niszczy doszczętnie muchy, komary, pszczy, mole, mrówki, karaluchy, pluskwy oraz ich zarodki. Zabójczy dla owadów, jest zupełnie nieszkodliwy dla ludzi. Nie płami. Flit nie należy porównywać do innych środków na owady. Żądajcie żółtej blaszanki z czarną opaską, wystzegając się naśladownictw,



FLIT

Niszczy szybciej

MAKULATURA

gazetowa do pakowania dla sklepów, owocarń i t. p. do nabycia po 50 gr. kilogram najmniej jednak w ilości 50 kg. Zgłaszać się od 9 do 11-tej przed południem, Sokółka 4. „Wiek Nowy”. 9129

MOTOCYKL „Triumph” — 1926, sprzedam tania. Ul. Marji Bartusówny 4 obok Swięci, od 12—4. 26779

LEKARSKA maszyna do elektryzowania okazynie do kupienia. Sklep „Elektron” Zyblikiewicza nr 1. 26780

PIANINO pierwszorzędnej zagranicznej marki oraz obraz z prawdziwej francuskiej gobeliny, długości cztero m. r. do sprzedania. Wiadomość ul. Kasztanowa 9, II. p. 26781

SZAFKA gruszkowa okazynie do sprzedania. Wiadomość: Stolarnia, Skarbkowska 43. 26784

NAJCUDOWNIEJSZE

zapachy, perfumy, wody kolońskie i kwiatowe NA WAGĘ tylko w Perfumerji 3142 S. FEDER, Lwów, SYKSTUSKA 7

LODOWNIE „Eskimos” — lodowniczkę „Maya”, konserwatory na lody dla cukierników poleca Rentsehner, Legionów nr. 37; 25994

OKAZYJNIE sprzedam — ogród, nadający się pod budowę w Białochorszczyku Wiadomość: Kordeckiego 24 Góralewski. 26704

RADJO 4 lamp, z powodu wyjazdu sprzedam okazynie. Jakóba Strzemię 1. 4, parter, na lewo, od 8—9. 26772

MAKULATURA, 45 gr. kilogram, sprzeda. Biuro dzienników Buchsbaumowej, Lwów, Hetmanska 22. 26791

NAJTANIEJ przerabia i pokrywa kołdry, MATERACE

Kaz. SKIBIŃSKI, Lwów, Kopernika 4. tylko naprzeciw Szkowrona, Tel. 51-10. 26811

SPRZEDAM wózek dziecienny nowy angielski. Ul. Peltówna 43, I. p., drzwi nr. 13, między 2—5. 26795

DWIE parcele w Zimnej Wodzie przy stacji — po 200 sążni albo 400 całość — sprzeda Tybura, Henninga nr. 10, II. p. (Łyczaków). 26797

PARCELE 100 sążniową — przy ulicy Szymonowiczów sprzeda Tybura, Henninga nr. 10, II. p. (Łyczaków). 26798

SPRZEDAM mleczarnię, — jadłodajnię, kompletne urządzenia i w ruchu, okoliczności Gródecka górna. Zgłoszenia do Adm. Wiek. Nowego pod „Mieczarnia”. 26686

FRYZJERSKIE lustro — szkło belgijskie, okazynie na sprzedaż. Schreiber ul. Marcina 1 A. 26725

DO SPRZEDANIA pianino koncertowe Büslera, od g. 12-tej. Szeptyckich 5, II. p. drzwi 10. 26771

REALNOŚĆ do sprzedania w ładnym położeniu w okolicy Listopada, 5 minut od tramwaju, dom, parterowy o czterech ubikacjach przy ul. Daniłowiczów 5 — obok szkoły Sienkiewicza. 26722

LEKKI, jasionowy wózek, półpówóz z budką — tania sprzedam. Faszynski, Zródlana, za mostem kolejowym. 26654

DOM nowy, murewany, o trzech pokojach, 7 kuchni, łazienki z budynkiem gospodarczym, wolno mieszkać, zaraz do sprzedania. Zniesienie, ul. Równa 11 A. 26737

DOM murewany, dwa pokoje, kuchnia, sprzedam — 1500 dol. Bogdanówka ul. Spokojna 25, od godz. 4—6 Gallus. 26567

KUPIĘ lub przystąpię jako spółnik do autodorożki Listy pod „Fiat” do Adm. Wiek. 26570

SAMOCHOŁ „Chewrolet” na chodzie, tania sprzedam Wiadomość: Ratusz, portier. 26634

FORTEPIAN krótki (płyta metalowa) sprzeda Kowzan Snopkowska 31. I. piętro. 26426

JAMNIKI rasowe sprzeda Witoszyńska od 11—4. Mi. Kola 5, II. 26497

SPRZEDAM dom, ogród, — front 57 m. Piłarski 1. 64. 26362

Wolne posady

ZARZĄDCY (czyni) pensjonatu w miejscu letniskowym, poszukuje się. Zaraz do objęcia. Warunki wedle umowy. Zgłoszenia osobiste do 10. czerwca, Lwów, Główna Poczta, II. piętro, drzwi 142, od 5—7 wiecz. 26477

KUCHARKĘ dworską, do lat 40, doskonale gotującą, zwaną i dobrze poleconą, poszukuje. Zgłoszenia: Sadowa Wisznia, Dwór. 26297

POTRZEBNA panienka do mleczarni do obsługi gości. Zgłoszenia Zyblikiewicza 4, mleczarnia, od 12—4 pop. 26685

PRZYJMĘ panienkę prowadzącą do stycznia. Ul. Pankiewicza 1. 32, boczna 8w. Marcina. 26539

ZDOLNI sprzedawcy (czyni) w miejscu i na prowincji do sprzedaży masowego artykułu, potrzebnego w każdym domu, potrzebni. Zarobek dzienny 30—60 zł. Lwów, „Peka” — Ochonek 11 A. 26445

POSZUKUJE dziewczyny do wszystkiego z dobrem gotowaniem. — Zgłoszenia między 3—5 Krótka 5, Zuckerkandowa. 26499

AGENTÓW do rozsprzedania herbatników, pierników poszukuje Wytownia ulica Bilińskich 5. 26582

ROZWOZICIELA z kaucją i chłopca piekarskiego — przyjmie. Piekarnia Zielnińskiego w Kleparowie. 26571

KSIĘGOWEGO ROLNEGO RUTYNOWANEGO poszukuje majątek WISZENKA od 1 lipca. Zgłoszenia pisemne z odpisami świadectw przyjmuje Kamieński — Lwów Grunwaldzka 3. 25941

DO SPRZEDAŻY artykułu pierwszej potrzeby po placach, blurach, domach przy wiatynach itp. poszukuje się kilku zdolnych sprzedawców. Zgłoszenia: Wronowska 4. 26684

STARSZY praktykant — dział korzenno — restauracyjny, obozowany dokładnie z obsługą gości na sali potrzebny natychmiast. Odpisy świadectw z podaniem warunków nadsyłać: Bilicz, Czortków. 26633

20 ZŁ. DZIENNE 2—3 godziny przyjemnej i nie uciążliwej pracy domowej, zapewniają W. P. powyższy zarobek. — Stanowczo uczelna propozycja. Wyścig pocztówką z adresem, Firma „CARBON” — GDYNIA. 2579

INŻYNIER FROM. Kursa Samochodowo — motocyklowe. Lwów, Lelewela 3, (przy Akademickiej). — Przyjście i porównanie. 25141

POSZUKUJE dwóch zdolnych pomocników fryzjerskich, Fryzjer, Kopernika nr. 7. 26556

PRZYJMĘ służącą do wszystkiego zaraz. Kochanowskiego 45, Pretzel. 26782

SZWAJNIA, Piekarska 6, poszukuje panu do dzierżawienia. 26783

DZIEWCZYŃKA do nauki potrzebna. Pracownia sukien damskich Berenfeld i Schranz, Kola 5, II. 26784

SŁUŻĄCA ze świadectwami, dobrze gotująca, uczelna, potrzebna zaraz. — Eckstein, konfekcja, ulica Jagiellońska 15. 26785

ZDOLNA fachową ekspedientkę, przyjmie zaraz Cukiernia Warszawska pl. Bernardyński. 26787

LEPSZĄ służącą do wszystkiego z dobrem gotowaniem, do dwójga osób poszukuje Dr. Dolnicki ulica Głęboka 10. 26788

SŁUŻĄCA do wszystkiego, poszukuje Rosengarten, ul. Lelewela 5 B, III. piętro. 26759

MUNDANTKĘ na jednomiesięczne zastępstwo, poszukuje Dr. Neuberger ul. Podleskiego 4. 26760

SŁUŻĄCA do wszystkiego, umiejącą dobrze gotować, poszukuje bezdzienne małżeństwo. Zgłoszenia: Żółkiewska 4, Apteka. 26761

SŁUŻĄCA do wszystkiego, i dochodząca potrzebna zaraz. Menkes, Sapiehy 18; 26800

POSZUKUJE zdolną krawczynię do sukien. Kopernika 26, parter, na lewo. 26801

PRZYJMĘ służącą z gotowaniem, praniem, świadełtwa wymagane. Gottfried, Zyguntowska 14, oficyjny. 26807

SŁUŻĄCA do wszystkiego, umiejącą dobrze gotować, potrzebna. Asnyka nr. 15, II. p. 26793

PRZYJMĘ dziewczynę do wszystkiego bez gotowania Zgłoszenia od 3—5, Enis, Żółkiewska 33, II. p. 26773

PRZYJMĘ lepszą służącą do wszystkiego z dobrem świadełtwa. Zgłoszenia od 5 do 7 wieczorem, ulica Hoffmana 28, II. piętro na lewo. 26774

KATOLICKA kancelarja adwokacka poszukuje stenotypistki, bardzo biegłej, katolickiej. Listy do Adm. Wiek pod „Biegła”. 26777

POSZUKUJE się pierwszorzędnej (go) kuchmistrza lub kucharki, siła rutynowana, świadełtwa pożądana. Restauracja. Hotel Podolski, Tarnopol. 3123

SŁUŻĄCA do wszystkiego, i dochodząca poszukuje. — Kopernika 14, drzwi nr. 5. 26713

CHŁOPIEC do praktyki zostanie zaraz przyjęty. — Fryzjer, Marcina nr. 1 A. 26726

POSZUKUJEMY chłopca do posługi w wieku od 15 do 17 lat. Placa miesięczna zł. 25. Delfiner i Heller — Kola 5, II. p. 26728

DOZORCZYNI z bardzo dobrymi świadełtwa, zostanie zaraz przyjęta. Ul. Kochanowskiego 43. 26731

MANIKURZYSTKĘ zaraz przyjmie. Fryzjer „Warszawianka” Królowej Jadwigi nr. 26. 26736

FRYZJERKA oraz pomocnik są potrzebni natychmiast. Fryzjer, Piekarska nr. 5. 26748

POSZUKUJE lepszą służącą z gotowaniem do wszystkiego. Głęboka 8, I. p. — na prawo. 26712

ZDOLNA praktykantkę — przyjmie bazar cukrowy R. Pordes, Zofii 22. 26697

POSZUKUJE się podreżnej i dziewczynki do nauki. Kościelna 5, I. piętro, ganek prawy. 26700

POSZUKUJE się chłopców do robót od 18 do 25 lat. Żółkiewska 27, suteryny A. Licht. 26701

MANIKURZYSTKA i starszy praktykant zostaną przyjęci. Pod Dębem 10. — fryzjer. 26705

INTEL. dwie panienki celem sporządzenia katalogów biblioteki, przyjmie „Lektor” godzina 7—8 wieczorem. 26708

CHŁOPCA lub dziewczynkę, przyjmie natychmiast sklep bławatny Petersil ul. Piekarska 5. 26711

PRZYJMĘ szwaczkę na stałe. Zgłaszać się ze świadełtwa Szwalnia „Malgorzata” Zyblikiewicza 27; 26729



A więc jakie jest Pańskie zdanie o tej kawie? — Kto z nas ma rację?

„Ja jestem faktycznie zdumiony. Nigdy nie przypuszczałbym, że można kawę pozbawić kofeiny i że zachowa ona mimo to swój znakomity smak i wspaniały aromat.”

„A właśnie dlatego, że wiem, że Pan chętnie pije dobrą, mocną kawę ziarnistą, nie bacząc na to, że pozbawia to Pana snu i powoduje inne dolegliwości, chciałem Panu dowiedzieć, że kawa Hag posiada faktycznie jedynie dodatnie własności

najlepszej kawy ziarnistej, bez własności ujemnych.”

„Mocno żałuję, że już dawno nie posłuchałem się rady Pana, kiedy mi Pan opowiadał, że kawa Hag jest używana w 39 krajach. Dziś zdaję sobie sprawę z tego, że kawa Hag jest dobrodziejstwem dla ludzkości, gdyż przy swoim wysokim gatunku nie jest szkodliwa dla zdrowia. — Odtąd pić będę wyłącznie

KAWĘ HAG

Zaledwie w ciągu jednego roku o kawie Hag wypowiedziało się z uznaniem 8500 lekarzy. — Kawę Hag przygotowują tak samo jak inną kawę ziarnistą



KUPON. Prosimy nadesłać.

KAWA HAG T. z o. p. Gdańsk.

Proszę o bezpłatne przesłanie próby kawy Hag

Nazwisko: _____
ulica: _____
Miejscowość: _____ 23

KAWA HAG, T. z o. p., GDAŃSK

Firma „KRACHA” UL. HALICKA 15, w podwórzu POLECA NA ŚWIĘTA

OBOWIE DAMSKIE we wszystkich kolorach — 3 serie po cenach jednolitych: Serja I. zł. 24-50, Ser. II. zł. 28-50, Ser. III. zł. 34-50. Spieszcie i korzystajcie, póki zapas starczy! Uwaga na ceny wystawowe!

Łajście graniczne pod Opaleniem.



(xy) W związku z sensacyjną aferą graniczną polsko-niemiecką pod Opaleniem, którą rozpatruje obecnie komisja mieszana, a która jak wynika z przebiegu dotychczasowych dochodzeń, została sprowokowana przez Niemców, zamieszczamy zdjęcie budki granicznej pod Opaleniem, do której wciągnięto polskich funkcjonariuszy granicznych.

LOKALE

DOZORSTWA — poszukuje wdowa. Listy do Admin. Wiek pod „Wdowa”. 26733

POKÓJ meblowany, ewentualne użycie kuchni, odnajmę. Polakowska, Kordeckiego 1. II. p. 26733

3 POKOJE, kuchnia i łazienka, do wynajęcia zaraz Białochorska 100 pod Le wandówką, 10 m. do Dworca. 26738

SLICZNY pokój z osobnym wejściem, wprost z klatki schodowej, telefonem, łazienką, do wynajęcia, między 3-6, Hozerowa, Łyczakowska 27. 26740

POKÓJ frontowy odnajmę poważnemu panu. Reja 3, boczna Hofmana. 26743

POKÓJ do wynajęcia frontowy. Osobne wejście. Koin fort. Balkon. Senatorska 9 drzwi 6. 26745

SZUKAM pokoju spokojnego przy intel. rodzinie — blisko Klinik lub Zielona. Oferty pod „Studentka” do Adm. Wiek. 26746

POKÓJ z kuchnią, słoneczny na Zniesieniu do wynajęcia po 60 zł. miesięcznie, za 3 miesiące czynsz z góry. Wiadomość Rynek nr. 24, zgłosić się u dozorcę od 5 do 7 wiecz. 26749

WYNAJME panienkom zaraz wspólny pokój. Piłkarska 36, drzwi 6. 26747

EMERYT. wyższy urzędnik bezdzietny, poszukuje mieszkania 2-3 pokojowego z kuchnią w nowej kamienicy za czynszem kwartalnym. Listy pod „200” do Adm. Wiek. 26719

MAŁŻENSTWO bezdzietne poszukuje dozorców. Wia domość: Graniczna nr. 18, Przyszlak. 26698

POKÓJ meblowany — ze światłem elektrycznym i usługą, wejście z przedpokoju, do wynajęcia od 15. czerwca. Ul. Zadwórzkańska nr. 6, I. p., na lewo, od 3-6. 26727

5-4 i 3 POKOJE, kuchnia, komfort, frontowe, w położeniu ogrodowym zaraz do wynajęcia. Kochanowskiego 43. 26730

WYNAJME kilkanaście ubikacji Zamarstynów obok szkoły ogrodniczej na pagórku. Kornylak. 26724

MIESZKANIE na świeżym powietrzu, koło lasu na Jałowiec, zaraz do wynajęcia. Wiadomość u właściciela sklepu Sigala. 26696

MŁODE bezdzietne małżeństwo, z dobrą polecenią, poszukuje dozorców, albo pomieszczenia — za sprzątanie. Listy do Adm. Wiek pod „Gwiazda”. 26699

Na LATO i na WYJAZD!

już nadeszły najnowsze modele konfekcji MĘSKIEJ i DAMSKIEJ z pierwszorzędnym materiałem w ogromnym wyborze po cenach przystępnych i na dogodny warunki. — Pamiętajcie zatem i powtarzajcie te 3 słowa:

SCHAPIRA, Łyczakowska 1.

UWAGA! Specjalny magazyn konfekcji damskiej, Lwów, ŁYCZAKOWSKA 10, telefon 74-52. 3112



Kelner

nigdy nie odczuwa zmęczenia, jeżeli moczy nogi z dodatkiem

Soli do nóg = JANA =

Dostać w aptekach, — składach aptecznych i perfumeriach. 2464

TAK TANIO JESZCZE NIE BYŁO!!!

Z naszą firmą nikt nie jest w stanie konkurować!! Jako dowód, służą niektóre ceny:

Ubrania męskie 65 zł.	Plaszcze damskie 65 zł.
Trenchcoaty 60	Trench-coaty 60
Raglany 70	Plaszcze model. 75

Powszechnie znana z taniości firma **R. TABAK I SKA** DOGODNE warunki SPŁATY. 2704

Lwów, ŁYCZAKOWSKA 8.

BEZPŁATNIE Prawdziwy srebrny MONOGRAM NOBLESSE

przy zakupie torebki, teatru lub portfela, 3149 dodaje magazyn Jagiellońska 11a.



MOSIĘŻNE, PÓŁMOSIĘŻNE NIKLOWANE i DZIECIENNE ŁÓŻKA ŻELAZNE DLA PENSJONATÓW, UMYWALNIE, STOJAKI, URZĄDZENIA GABINETÓW LEKARSKICH i SZPITALI

JOZEF PROCKO i SYN

FABRYKA MEBLI METALOWYCH i ODEWNI ŻELAZA LWÓW, TERCJARSKA 10, TEL. 15-88.

BIURO ZAMÓWIEŃ i SPRZEDAŻ HURT. i DETALICZNA LWÓW, UL. MIKOŁAJA 23.

TELEF. 37-09.

GRAFOLOGINI „SARMENT”

Uwaga: Tylko do 8-go czerwca przyjmuje od godz. 11-1 i 5-8, Ul. św. Józefa 7. parter prawy naprzeciw Szpitala Powszechnego. — Z pisma określę charakter, wady, zalety i udzielam wskazówek życiowych: Jak zdobyć powodzenie.

PARCELE

Przy rogach ZIELONEJ nadające się do zabudowania — do sprzedania na dogodnych warunkach. — Informacji udzieli kancelarja adw. dr. OSTASZEWSKIEGO, LWÓW, ul. RUTOWSKIEGO 1. 7. Telef. Nr. 27-62. 3055

10%

= OPUSTU =

od cen cennik. otrzymają wszyscy którzy zakupią do Zielonych Świąt **ROWERY** marki światowej sławy **PEUGEOT** w Gen. Reprezentacji „Cycles-Peugeot” Lwów, Romanowicza 10 (Dulębianki). Tel. 45-45 Każdy kupujący otrzyma bezpłatnie odznakę PEUGEOT'A. 3075